Nr. 174. Niedziela, 2 Sierpnia 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:			miejscowa:		
rocznie	32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie 6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany hr. Stürgkh!

Mianuję Mego Pana Zięcia Arcyksięcia Franciszka Salvatora generalnym inspektorem dobrowolnej służby pielęgniarskiej.

Zdrój Ischl, dnia 28 lipca 1914.

Franciszek Józef w. r.

Obwieszczenie mobilizacyi.

Jego C. i K. Apostolska Mość raczył nakazać

ogólną mobilizacyę

oraz powołanie całego ces. król. i król. węg. pospolitego ruszenia.

I. Osoby nieczynne i osoby należące do pospolitego ruszenia.

1. Do szeregów winny się zgłosić:

a) wszystkie osoby nieczynne i wszystkie osoby obowiązane do pospolitego ruszenia obdzielone kartami przeznaczenia, jakoteż wszystkie wezwane kartami powołania, a to według wskazówek umieszczonych w ich kartach przeznaczenia, względnie powołania;

b) wszystkie inne osoby nieczynne, jakoteż wszystkie inne osoby obowiązane do pospolitego ruszenia 42-letnie i młodsze, które służyły przy wojsku, marynarce wojennej, obronie krajowej lub żandarmeryi, a to według wskazówek zawartych w ich paspartach wojskowych (poświadczeniach wojskowych), pasportach obrony krajowej (poświadczeniach obrony krajowej), względnie pasportach pospolitego ruszenia;

c) osoby należące do pospolitego ruszenia, przeznaczone do szczególnych czynności służbowych w celach wojennych według poleceń naczelnika gminy.

2. Wszyscy rekruci i rezerwiści zapasowi, w bieżącym roku zaasenterowani, jednak dotychczas nie wcieleni do szeregów, zostają niniejszem na podstawie Najwyższego rozkazu wcieleni do szeregów.

Z pomiędzy tych rekrutów i rezerwistów zapasowych ci, którzy przebywają w Tyrolu, Karyntyi, Krainie, Istryi, uksiążęconem hrabstwie Gorycyi i Gradyski, Tryeście (miasto i okręg), Dalmacyi, Dolnym Śląsku, Galicyi i Bukowinie, dalej w komitatach Bereg, Máramaros, Ugocsa, Alsó-Fehér, Besztercze-Naszód, Brassó, Csik, Fogaras, Háromszék, Hunyad, Kis-Küküllö, Kolosz, Maros-Torda, Nagy-Küküllö, Szeben, Szilágy, Szolnok-Doboka, Torda-Aranyos, Udvarhely, Bács-Bodrog, Krassó-Szörény, Temes i Torontal w Rjece, dalej w Kroacyi i w Slawonii, oraz w Bośnii i Hercegowinie, lub też tam są przynależni, winni **najpóźniej w 24 godzin** po ogłoszeniu niniejszego obwieszczenia wyruszyć i możliwie jak najrychlej zgłosić się w powiatowej komendzie uzupełniającej swego miejsca pobytu. Ci, którym wiadomo, że należą do obrony krajowej, stawić się mają do powiatowej komendy uzupełniającej obrony krajowej ich miejsca pobytu.

Wszyscy inni mają powołania wyczekiwać.

II. Konie.

1. Konie (zwierzęta juczne) oddane osobom prywatnym do użytku, należące do wojska i do obrony krajowej, należy natychmiast odstawić do tej stacyi, w której je wydano.

2. Konie, które na podstawie ustawy z dnia 21 grudnia 1912, Dz. p. p. Nr. 235, obdzielone zostały kartami ewidencyjnemi, odstawić należy natychmiast do miejsc dostawy (odbioru), podanych w dotyczących kartach ewidencyjnych.

III. Środki transportowe.

Posiadacze środków transportowych, wezwani przez naczelnika gminy na podstawie ustawy z dnia 21 grudnia 1912, Dz. p. p. Nr. 235, do ich dostawienia, winni je wraz z posiadanymi przynależnymi do nich przyborami odstawić, względnie kazać odstawić według wskazówek naczelnika gminy.

IV. Świadczenia wojenne.

W dzienniku praw Państwa ogłoszono wejście w życie obowiązku świadczeń wojennych. Należy zadość uczynić wszystkim żądaniom, postanowionym po myśli ustawy o świadczeniach wojennych z dnia 26 grudnia 1912, Dz. p. p. Nr. 236.

Niezastosowanie się do zarządzeń niniejszego obwieszczenia będzie surowo karane według obowiązujących ustaw.

Lwów, dnia 31 lipca 1914.

Wspólne Ministerstwo skarbu przeniosło starszego lekarza powiatowego, dr. Witolda Wojnarskiego, ze Stolacu do urzędu powiatowego w Bihácu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 1 sierpnia.

Wojna z Serbią i ogólna mobilizacya.

Wiedeń, dnia 31 lipca.

Od czasu uroczystości zaślubin Arcyksięcia Rudolfa nie widział Wiedeń tak olbrzymiego zbiorowiska ludzi, takiego entuzyazmu, tak przepotężnej manifestacyi. Już o godzinie 11 wypełniła publiczność szczelnie wszystkie ulice i place prowadzące od dworca kolejowego do Rezydencyi w Schönbrunnie w oczekiwaniu na przyjazd Monarchy. Szpaler tworzyły korpusy weteranów, stowarzyszenia cywilne, cechy i Związki młodzieży. Na kilka minut przed 12-tą nadjechał Najdost. Arcyks. Fryderyk, witany owacyjnie i udał się do Rezydencyi, gdzie już znajdowali się przedstawiciele Dworu, między nimi Karol hr. Lanckoroński, i Rządu. Wnet potem niemilknące okrzyki, które rosły, jak burza, zwiastowały zbliżanie się pojazdu wiozącego Monarchę. Rozmieszczone po rogach ulic orkiestry zaintonowały Hymn ludowy, którego dźwięki pochwyciła publiczność, śpiewając z pełnej piersi: „Boże zachowaj naszego Cesarza“. W pierwszym powozie jechał Najj. Pan mając przy boku Najd. Następcę Tronu. Monarcha zadziwiał wszystkich Swoim czerstwym wyglądem i spokojem. Ucieszony hołdem poddanych, dziękował ustawicznie i widać było, że te objawy przywiązania do Dynastyi i gorącej miłości sprawiają Mu wielką radość i są osłodą ciężkich dni, jakie wraz z Najj. Panem przebywa całe Państwo.

Dalszy przebieg powitania znany już jest z depesz.

Po południu dzienniki przyniosły szczegółowe relacye o owej manifestacyi, która pozostanie na długo w pamięci jej uczestników. Stolica witała swego Monarchę, jakby dziecię swego Ojca i najlepszego Opiekuna. W całej postawie publiczności nie było nic z oficyalnego charakteru tego rodzaju przyjęć. Młody czy stary, bogaty czy ubogi odczuwał poprostu potrzebę serca, aby w tak doniosłej chwili pokrzepić się widokiem Monarchy i nacieszyć tą pewnością, że Jego doświadczona i wypróbowana ręka ujęła znów ster Najwyższej władzy w Wiedniu.

Doniesienia dzienników o szczegółach wyjazdu Najj. Pana z Ischlu i przyjazdu do Wiednia rozczulały wszystkich. Monarcha nie zapomniał ani na chwilę o tem, że nazywają Go Opiekunem dziatwy i na dworcu w Ischlu zawezwał do siebie młodzieńczego dowódcę wiedeńskiego oddziału skautów, który wyruszył na Jego pożegnanie i zachowaniem Swojem łaskawem dał mu wyraźnie poznać, jak bardzo los młodzieży leży Mu na sercu. Jakżeż pięknym jest także dowód pamięci Najj. Pana o tych maluczkich, którzy Mu mieli służyć za naganiaczy w czasie polowań. Wypadki ostatnich tygodni nie pozwoliły Monarsze w tym roku oddać się ulubionej rozrywce, nie chciał jednak, aby ktokolwiek na tem ucierpiał. Już z okien wagonu wychylił się Najj. Pan do kierownika polowań radcy Dworu Böhma i rzekł do niego tak głośno, że wszyscy słowa Monarsze usłyszeć musieli: Niechże Pan nie zapomina o tem, aby Moi naganiacze otrzymali dobry napiwek.

Stolica przygotowuje się gorączkowo do wojny. Każdy dzień przynosi nowe zgłoszenia nieczynnych oficerów, należących do najwyższych sfer społeczeństwa, którzy chcą mimo późnego nieraz wieku służyć dalej Ojczyźnie. Ze Związku Narodowego Niemieckiego zgłosiło się do służby wojskowej kilkunastu posłów. Składki na rzecz Czerwonego i Srebrnego Krzyża, tudzież rodzin powołanych rezerwistów płyną ciągle bardzo obficie. Właściciele will nad Adrią ofiarowują wolne mieszkania na rzecz rannych i wzywają do

---

Okolice Wiednia.

(Dokończenie).

Osiedli tu mnisi sprowadzeni z Burgundyi, i odtąd rosło opactwo Cystersów w zabytki budownictwa i sztuki. Wspaniałe są freski Tencala, krucyfiks Rafaela Donnera, a nadewszystko piękne witraże z końca XIII. wieku. Ciekawa jest także architektura romańskiej bazyliki, uderzającej powagą i surowym nastrojem.

Wokoło podwórza wiodą krużganki z XII. i XIII. wieku. Jeden z nich prowadzi do celi klucznika i jest częściowo oszklony. W oknach malowidła szklane, specyalność Cystersów, tak zwane „Grisaille“. Wszędzie widać starożytne odrzwia i podwoje, wiodące do refektarza (1687) z obrazem Altomonty, który artysta ukończył w roku 1742, mając 84 lat, do gotyckiego dormitorium do biblioteki (3.000 bezcennych rękopisów, 40.000 tomów) i skarbca.

Jeszcze jeden rzut oka na Wniebowzięcie Matki Bożej Rottmayra, na sarkofagi Babenbergów, na ciche wnętrza zabudowań klasztornych i znów jesteśmy na drodze, wijącej się serpentyną w dół wśród wzgórz lesistych i zmieniającej się co chwila panoramy uroczego Wienerwaldu.

Poznać odrazu, że tu ani kolej nie dochodzi, ani dorożka wielkomiejska.

Lud krzepki, ogorzały zachował swój strój narodowy, straciło się z oczu banalne wille letników, a wystąpiła w całej krasie szczera wieś. Bodajby to u nas była taka zamożność, taka schludność.

Przed każdą zagrodą—grzęda kwiatów i ganek umajony winem i gromadka pyzatych, czysto odzianych dzieci... I znów las coraz dzikszy, jak gdyby posępniejszy. Z lewej strony otwiera się widok na szeroką dolinę rzeki, z prawej wyłaniają się z zieleni młodej sośniny mury jakiejś niekształtnej budowli.

Zdawaćby się mogło, że ktoś rozmyślnie pozacierał tu ślady przepychu architektonicznego i usunął wszystko, co służyło pięknu i wygodzie. Szerokie okna zamurowano do połowy, a prosta linia okazałego frontu złamana przybudówką, o której przeznaczeniu mówią figury Świętych, strzegące wejścia, i błyszczący krzyż na dachu.

Wokół pustka: ani zabudowań gospodarskich, ani ogrodu. W oknach zasłony i kraty, drzwi zamknięte, a nad niemi napis: „30 stycznia 1889“.

To Mayerling, dawniejsza ulubiona rezydencya letnia ś. p. Następcy Tronu, Rudolfa, dzisiaj klasztor Karmelitanek bosych.

Sypialnię i część jadalni przebudowano na kaplicę. Tam, gdzie znaleziono zwłoki Arcyksięcia, stoi ołtarz z Matką Bożą bolesną. Miejsce to, odgrodzone kratą, przestępuje tylko kapłan, odprawiający nabożeństwo żałobne. Kościółek tonie w półmroku. Migoce płomyk lampy wieczystej. Kroki pobożnych tłumią dywany.

Pozostawiwszy na boku słynny zakład dla piersiowo chorych w Alland i fabryczną osadę Kruppa, Berndorf, które choć zdala widziane daje doskonałe pojęcie o gigantycznym wprost rozroście tego przedsiębiorstwa, zatrzymaliśmy się nareszcie w Neuhaus. Przyznaję, że pierwszy raz w życiu słyszałem o tej miejscowości. Powołał ją do życia — kaprys wielkopański. Hr. Wimpffen, wnuk z macierzystej strony nababa greckiego i bankiera wiedeńskiego br. Sina, spokrewniony także z rodem książąt Ypsilantich, posiadał tutaj od dawna dobra w położeniu równie romantycznem i pięknem jak Mayerling lub Brül.

W dolinie rzeki, opasane zewsząd lasami jest Neuhaus poprostu urocze. Hr. Wimpffen zabawił się tedy w filantropa. Rzucił milion i oto jak z pod ziemi wyrósł hotel i pensyonat, a na stokach gór, do słońca, powstało szereg will, o trzech do pięciu pokojach, dla letników, z ogrodami, terasami do kąpieli słonecznych i t. d. Hotel wywiera wrażenie pańskiego pałacu. Służba w liberyi Wimpffenów, sale jadalne przykryte grubym dywanem, na ścianach cenne sztychy angielskie, w hali hotelowej i klatce schodowej jakieś portrety z XVIII. i początków XIX. wieku, komfort niezwyczajny, czystość wzorowa budzą na każdym kroku podziw i coś w rodzaju.... radości.

Hr. Wimpffen prowadzi sam administracyę swoich zakładów i otacza najtroskliwszą opieką swoich gości. Często zajeżdżają pod hotel hrabskie zaprzęgi i wywożą letników na spacer.

Neuhaus, to jeden z najmilszych zakątków Wienerwaldu. Nic też dziwnego, że hr. Wimpffen na brak gości uskarżać się nie może i że zakłady jego prosperują doskonale. Ale to już jego własna zasługa. Szkoda, że w naszych Tatrach lub Karpatach nie mamy takiego Wimpffena!

Alfred Wysocki.

przekształcenia tychże na szpitale. Także kilkunastu lekarzy i właścicieli sanatoryów oświadczyło gotowość bezpłatnego leczenia rannych. Komisya Związku lekarskiego wezwała ukończonych medyków do zgłoszenia się do służby, lub zastąpienia powołanych do wojska lekarzy. Jakiś szofer chce dać całkowite utrzymanie dziecku rezerwisty lub w boju poległego żołnierza. Wielcy i mali ofiarowują co kto może na różne cele. Związek napowietrznej floty oddał do dyspozycyi wojskowej kancelaryi Cesarskiej cały swój fundusz zebrany dotąd w drodze składek, a wynoszący blisko 1 i pół miliona koron.

Neue Fr. Presse ogłasza dzisiaj pierwsze sprawozdanie korespondenta wojennego o zwycięskiej walce o most w Semlinie i podnosi dzielną postawę wojska i wytrzymałość poszczególnych oddziałów. Służba napowietrzna oddała już wielkie usługi armii, bądź to oświetlając z góry pozycye nieprzyjaciela przed murami Belgradu, bądź też kierując ostrzeliwaniem wroga, który zdziesiątkowany kartaczami, musiał dwa razy ustąpić.

Arbeiter Ztg., która zachowywała się do ostatnich dni z pewną rezerwą, dzisiaj już dała się unieść ogólnie panującemu w stolicy nastrojowi, opisując ze szczerą prostotą sceny pożegnań z odchodzącymi na południe rezerwistami. Nikt nie dopatrzy się tam ani łez, ani niepokoju o los swych ukochanych. Żołnierze idą na swoje posterunki, jak do tańca. Na Ostbanhofie tańczą w poczekalniach Słowacy, Cyganie i Węgrzy czardasza. Na dworcu kolei Południowej odbywa się dzień w dzień ogólne zbratanie przedstawicieli wszystkich krajów koronnych. Wiedeńczyk całuje się z Czechem, Węgier ze Słowakiem. Nie brak także i Rusinów, których zaskoczyło powołanie wśród robót polnych na obczyźnie.

Ochronny charakter mobilizacyi.

Dzisiejsza *Wiener Zeitung* i węgierski dziennik urzędowy *Budapesti Köslöny* ogłaszają, co następuje:

„Według urzędowego doniesienia z dnia 31 lipca b. r. Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył nakazać powszechną mobilizacyę armii, marynarki wojennej, obu obron krajowych, jakoteż mobilizacyę i powołanie pospolitego ruszenia. Rozporządzenie to spowodowane jest przez mobilizacyę zarządzoną w Rossyi. Nakazane przez Jego Ces. i Król. Apostolską Mość zarządzenie nie ma żadnej tendencyi zaczepnej, jest zarządzeniem, wydanem wyłącznie dla ostrożności, w celu nieodzownej ochrony Monarchii.

Wyjaśnienie w sprawie mobilizacyi pospolitaków.

Celem usunięcia wątpliwości, jakie kategorye pospolitego ruszenia zostały powołane, donoszą nam ze strony kompetentnej, że powołanie obowiązuje następujące kategorye pospolitaków:

Wszyscy ci, którzy otrzymali karty przeznaczenia (*Widmungskarten*), lub powołani zostali kartami; dalej pospolitacy, którzy przez przełożonego gminy przeznaczeni zostali do specyalnej służby dla celów wojskowych (bez względu na to, do której klasy wieku należą i czy służyli lub nie w wojsku, marynarce, obronie krajowej, albo żandarmeryi). Z innych powołani są tylko ci, którzy należą do wymienionych w obwieszczeniu klas wieku i służyli w wojsku, marynarce, obronie krajowej, lub żandarmeryi.

Rozporządzenia wyjątkowe.

Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza następujące Najw. rozporządzenia Cesarskie: Cesarskie rozporządzenie w sprawie przeniesienia władzy politycznej na komendanta sił zbrojnych w Galicyi, Bukowinie i częściowo na Morawach i na Śląsku.

Najw. rozporządzenie Cesarskie w sprawie czternastodniowego moratoryum.

Wiener Ztg. ogłasza dalej rozporządzenie Cesarskie, polecające P. Ministrowi handlu, by w porozumieniu z P. Ministrem spraw wewnętrznych i sprawiedliwości podczas trwania obecnych zawikłań wojennych zawiesił tymczasowo moc ustaw z dnia 16 stycznia 1895 i 18 lipca 1905 w sprawie spoczynku niedzielnego w całości lub częściowo. Na podstawie tego ogłoszenia wydano rozporządzenie ministeryalne, które zniesie moc obowiązującą wyż wymienionych ustaw i rozporządzeń ministeryalnych, oraz władz politycznych krajowych, wydanych na podstawie powyższych ustaw. Ponieważ to zarządzenie ma charakter tylko przejściowy, władze polityczne krajowe zostaną wezwane, by przeprowadziły dochodzenia, dla której kategoryi przemysłu bez szkody dla obecnych potrzeb spoczynek niedzielny w całości lub częściowo może być ponownie zaprowadzony. O rezultatach tych dochodzeń mają władze krajowe w przeciągu trzech tygodni zdać sprawę i przedłożyć odpowiednie wnioski.

Ponadto ogłasza dzisiejsza *Wiener Ztg.*: Ministeryalne rozporządzenie ograniczające policyjne przepisy paszportowe w Galicyi, na Bukowinie, w częściach Moraw i Śląska.

Ministeryalne rozporządzenie o posiadaniu broni, amunicyi i środków wybuchowych, oraz handlowaniu nimi w Galicyi, na Bukowinie, w częściach Moraw i Śląska.

Ministeryalne rozporządzenie o zastanowieniu czynności sędziów przysięgłych w Galicyi, na Bukowinie i w częściach Moraw i Śląska.

Ministeryalne rozporządzenie co do ograniczenia żeglugi parowej na Pobrzeżu i w Dalmacyi.

Dziennik ustaw Państwa ogłasza rozporządzenie Ministerstwa obrony krajowej co do obowiązku stawiennictwa koni i środków przewozowych, oraz wynagrodzenia za transport powrotny koni utrzymywanych w ewidencyi, z miejsca stawiennictwa.

Dalej ogłasza *Dziennik* ten rozporządzenie ministeryalne w sprawie przeszkodzenia w nadużywaniu aparatów lotniczych, wreszcie rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu, handlu i rolnictwa w sprawie dowozu i wywozu rozmaitych artykułów.

Przewóz podróżnych jakoteż artykułów spożywczych w ruchu lokalnym w czasie mobilizacyi.

Dyrekcya kolei państwowych, uzupełniając obwieszczenie w sprawie zastanowienia, względnie ograniczenia ruchu cywilnego z okazyi mobilizacyi ogłasza, że przyjmowanie i przewóz artykułów spożywczych do miast wymienionych pod b) i ztamtąd wracających środków służących do opakowania regulują następujące przepisy:

a) Przewóz posyłek cywilnych, pospiesznych i zwyczajnych.

Następujące artykuły przyjmuje się w miarę możliwości do przewozu, jeśli powołane władze miejskie poświadczą, że dane środki spożywcze są przeznaczone do zaopatrzenia w żywność podległych im obszarów:

1. Paliwo, t. j. węgiel (dla elektrowni, gazowni i dla domowego opału), drzewo opałowe, nafta i spirytus;

2. Środki spożywcze, t. j. zboże i mąka, mleko, mięso i tłuszcze, żywe zwierzęta, sól, cukier, ziemniaki, masło, jaja, zielone warzywa, piwo i wino;

3. Środki służące do opakowania przy zwrocie do tych stacyj, z których nadeszły.

Czas przyjmowania i wydawania oznaczają stacye.

Pociągami służącymi do przewozu artykułów spożywczych przewozi się także przekupniów, a to wedle uznania stacyi i o ile na to pozwala obciążenie pociągów, jeśli się jako tacy wykażą legitymacyami, wystawionemi przez odnośne zwierzchności gminne.

Kolej nie ręczy za dotrzymanie terminów dostawy. Postanowienia regulaminu ruchu co do terminów dostawy i odpowiedzialności za niedotrzymanie ich nie znajdują zastosowania.

Kolej niema obowiązku ładować towarów w wozach krytych, chociażby to było nawet przepisane taryfą. W razie użycia wozów otwartych, lub w miarę możności krytych płachtami nie ręczy kolej za szkody, mogące powstać z tytułu niebezpieczeństwa wynikłego z tego rodzaju przewozu.

b) Miasta, do których przyjmuje się i przewozi artykuły spożywcze: Amstetten, Attnang, Uście (Aussig), Baden, Beneszów (Beneschau), Beraun, Bielsk (Bielitz), Bludenz, Podmokłe (Bodenbach), Czeski Brod (Böhm.-Brod), Czeska Lipa (Böhm.-Leipa), Bozen, Bregenz, Bruck nad Murą (Bruck a. d. M.), Berno (Brünn), Brüx, Budziejowice (Budweis), Časlau, Cilli, Czerniowce (Czernowitz), Dornbirn, Drohobycz, Cheb (Eger), Feldkirch, Freudenthal, Friedek-Mistek, Gmünd, Gorycya (Görz), Graz, Jägerndorf, Jarosław (Jaroslau), Jasło, Iglau, Innsbruck, Josefstadt-Jaromeř, Karlsbad, Kladno, Celowiec (Klagenfurt), Klattau, Klosterneuburg-Weidling, Königgrätz, Kolin, Komotau, Korneuburg, Kraków (Krakau), Krems, Kufstein, Lublana (Laibach), Laun, Litomierzyce (Leitmeritz), Lwów (Lemberg), Leoben, Lienz, Liesing, Linz, Lobositz, Lundenburg, Morawska Ostrawa-Oderfurt (Mähr.-Ostrau-Oderfurt), Mähr.-Schönberg, Marburg nad Drawą (Marburg a. d. Drau), Marienbad, Mödling, Nowy Sącz (Neu-Sandez), Nimburg, Bogumin (Oderberg), Ołomuniec (Olmütz), Pardubitz, Pilzno (Pilsen), Pola, Praga (Prag), Przerów (Prerau), Prossnitz, Przemyśl, Reichenberg, Rumburg, Rzeszów, Saalfelden, Salzburg, Sambor, St. Pölten, Sanok, Sedletz-Kuttenberg, Stanisławów (Stanislau), Steyr, Stryj, Tabor, Tarnopol, Tarnów, Cieplice (Teplitz), Cieszyn (Teschen), Trautenau, Trient, Tryest, Opawa (Troppau), Turnau, Villach, Warnsdorf, Wels, Wiedeń (Wien) (z wyjątkiem stacyj: Gersthof, Heiligenstadt, Hernals, Hütteldorf, Inzersdorf, Michelbeuern, Oberlaa, Ottakring, Penzing i Unter-Hetzendorf), Wr. Neustadt, Złoczów i Znaim.

c) Ruch lokalny osób cywilnych.

Przewóz podróżnych w ruchu lokalnym ogranicza się na pociągi i szlaki, które poszczególne zarządy ogłoszą specyalnie.

Pakunków podróżnych nie przyjmuje się.

Z placu boju.

Z Wiednia donoszą: Wczorajsze sprawozdanie o udziale artyleryi w utarczce straży przednich koło Belgradu, zostało przez część dzienników mylnie zrozumiane, jakoby szło o bombardowanie otwartego miasta. Oczywiście, że ogólnie uznane postanowienia prawa międzynarodowego strzeżone są zbyt sumiennie z naszej strony, by nasza artylerya miała się dopuścić takiego ich naruszenia. Strzelano tylko na wojska walczące, które ustawiły się w kilku domach w pozycyi ogniowej.

Strzelcy graniczni Józef Hlousek i Jan Sin z Mährisch-Schönberg przepłynęli wśród ognia nieprzyjacielskiego przez wezbraną Drinę i zniszczyli na brzegu nieprzyjacielskim znajdujące się tam serbskie połączenia telefoniczne. Jest to świetny czyn, który zasługuje na zapisanie w rocznikach naszej siły zbrojnej.

Na placu boju nie zaszło wczoraj nic szczególnego.

Mobilizacya Niemiec.

Z Petersburga nadeszła wczoraj od ambasadora niemieckiego wiadomość, że zarządzona została ogólna mobilizacya armii i floty rossyjskiej. Z tego powodu cesarz Wilhem zaprowadził w Niemczech stan t. zw. grożącego niebezpieczeństwa i przeniósł się do Berlina.

Biuro Wolfa donosi: Stan groźnego niebezpieczeństwa wojny łączy w sobie wszelkie zarządzenia wojskowe nad granicą i ku ochronie kolei, a dalej ograniczenia ruchu kolejowego, pocztowego i telegraficznego na rzecz potrzeb wojskowych. Dalsze następstwa tego stanu są równoznaczne ze stanem wojennym oblężenia w Prusach i zakazem ogłaszania wiadomości o ruchu wojsk i o środkach obrony.

Rada związkowa przychyliła się do wydania trzech rozporządzeń cesarskich, a to odnośnie do zakazu wywozu środków aprowizacyi, paszy, zwierząt i produktów zwierzęcych, automobilów, t. zn. wozów motorowych, motocykli i części składowych tychże, jakoteż olei mineralnych, mazi, olei i t. d. Rozporządzenia te natychmiast wchodzą w życie.

Z Berlina donoszą dalej: O godzinie 3 po południu wśród żywych owacyj ze strony ludności kanclerz Bethmann-Hollweg udał się do Zamku cesarskiego.

Wiadomość o ogłoszeniu stanu groźnego niebezpieczeństwa wojny wywołała na giełdzie entuzyastyczną manifestacyę patryotyczną.

Prasa berlińska omawiając sytuacyę, oznacza ją jako niezmiernie poważną i podnosi, że to samo przez się rozumie się, iż Niemcy wydają obecnie zarządzenia przeciwdziałające.

Localanzeiger pisze, że trzeba dać Petersburgowi do zrozumienia, iż tutaj niema skłonności do obojętnego przypatrywania się ciągłemu potrząsaniu szablą.

Vorwärts w artykule wstępnym pisze między innemi: Jak niekłamanymi byliśmy zawsze i pozostaniemy przeciwnikami zasadniczymi monarchistycznej formy państwowej, jak zawzięte walki często prowadzić musieliśmy przeciwko pełnym temperamentu piastunom Korony, tak bezsprzecznie uznajemy dziś po raz pierwszy, że Wilhelm II. przez swe zachowanie się, zwłaszcza w ostatnich latach, okazał się szczerym przyjacielem pokoju ludów.

Głosy angielskie.

Westminster Gazette pisze: Ufamy, że Grey użyje wszelkich możliwych środków, ażeby utrzymać pokój, stanowczo zaś jesteśmy przeciwni usiłowaniu wiązania mu rąk, aby już z góry nie był zobowiązany do pewnego kursu. Ma on jedynie pomagać Europie w obecnej sytuacyi w ten sposób, iż jako bezstronny mąż stanu wystąpi jako pośrednik między obozami. Sama myśl, że on mógłby być stroną interesowaną, byłaby nieszczęsna dla jego wpływu, który on chciałby wywrzeć na mocarstwa trójprzymierza. Nikt nie może powiedzieć, jak się rzeczy rozwiną, co nam nasz obowiązek w tym tygodniu podyktuje. Niewątpliwie możliwe są okoliczności, wśród których Anglia nie mogłaby pozostać bezinteresownym widzem w zatargu europejskim. Wszystkie mocarstwa są w możności ocenienia tych okoliczności i uniknięcia ich. Ale musimy uwzględnić interesy i zobowiązania, które poważnie dotykają każdej decyzyi, jakąbyśmy powzięli co do zatargu europejskiego, a mianowicie bezpieczeństwo Indyj i interesy zamorskich dominiów i posiadłości. Zbyteczna rzecz w takiej chwili powiadać, jakobyśmy mieli nieograniczone siły wojenne, które moglibyśmy w zupełności przeznaczyć na przedsięwzięcia wojskowe w Europie, nie myśląc o piekących interesach gdzieindziej powierzonych naszej pieczy.

Daily Chronicle wita z zadowoleniem, że w Anglii niema usposobienia antiniemieckiego.

Morning Post pisze, że narodowy instynkt domaga się, by Anglia stanęła po stronie Francyi.

Daily Telegraph oświadcza: Ostatecznie winniśmy trójporozumieniu lojalność i wierność i zamierzamy spełnić naszą powinność. Jeszcze jest wiele miejsca na pośrednictwo pokojowe.

Times piszą: Jeśli Niemcy i Francya mobilizują, to jest obowiązkiem Anglii poczynić natychmiast przygotowania i popierać przyjaciela, jeśliby miał być przedmiotem niesprawiedliwego ataku.

Daily News piszą, że zasady i interes Anglii dyktuje jej jedyny kierunek, mianowicie strzerzenie absolutnej neutralności, jeśliby ubolewania godny spór, w którym Anglia nie bierze żadnego udziału, miał spowodować wielką wojnę mocarstw kontynentalnych.

Manifestacye we Lwowie.

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem zebrała się Rada m. Lwowa na nadzwyczajne manifestacyjne posiedzenie w wielkiej sali ratuszowej.

Radni zjawili się licznie w odświętnych strojach.

Obie galerye były szczelnie zapełnione.

Do zebranych przemówił prezydent miasta p. Neumann, który podniósł, że na pierwszą wiadomość o grożącem niebezpieczeństwie przerwał kuracyę i przybył do Lwowa, gdyż Monarchia w tej trudnej chwili może zażądać pomocy miasta, której obywatele tego grodu niewątpliwie użyczą Rządowi. Wyraziwszy radość z powodu licznego i solidarnego przybycia radnych, którzy również przerwali swe urlopy i stanęli do apelu, p. Neumann przemówił dalej w następujące słowa: „W tej wielkiej, historycznej chwili, jaką przeżywa teraz nasza Monarchia, myśli nasze zwracają się przedewszystkiem ku Dzierżycielowi tej Monarchii, najmiłościwiej panującemu nam Cesarzowi Franciszkowi Józefowi I.

„Niepojęte jest, że właśnie temu Monarsze, który całe Swoje życie poświęcił dla dobra swoich ludów, błogosławiących Go właśnie za Jego pełne miłości i dobrotliwości serce, zły los nie oszczędził żadnego z najstraszniejszych ciosów, jakie tylko Jego wielkie serce zakrwawić mogły. A teraz, gdy nasz Monarcha, Apostoł i Stróż pokoju światowego, przedsięwziął sobie, jak sam tylekroć oznajmiał, strzedz wszelkiemi swemi siłami pokoju między narodami, ten sam zły los zmusza Go do narzuconej Mu wojny, do wydobycia oręża w obronie godności Państwa. W tych ciężkich godzinach troski dla najmiłościwiej panującego nam Cesarza, ludność całej Monarchii spieszy z wyrazami wierności i miłości dla swego Monarchy. Te same uczucia żywią i mieszkańcy Lwowa. W wyższym może nawet stopniu, bo wszakże tu w tej prowincyj, dzięki dobrotliwości i sprawiedliwości Cesarza Franciszka Józefa I. wolno nam rozwijać się narodowościowo i cieszymy się swobodami konstytucyjnemi. Do uczuć więc wierności i miłości przyłącza się jeszcze uczucie najgorętszej wdzięczności. Będę więc wyrazem wszystkich mieszkańców stołecznego królewskiego miasta Lwowa, jeżeli w tej wielkiej i poważnej chwili uroczyście zaświadczę o naszej niewzruszonej wierności, najgłębszej miłości i najserdeczniejszej wdzięczności dla najmiłościwiej panującego nam Cesarza Franciszka Josefa I. i proszę Szan. Panów, abyście mnie upoważnili do złożenia tych wyrazów u stóp Tronu.

„Jesteśmy także najlepszymi obywatelami tej Monarchii, w której znaleźliśmy najsilniejszą ostoję i uznanie naszych praw. Gdy więc teraz ta Monarchia, znalazła się w niebezpieczeństwie, jesteśmy gotowi do wszystkich ofiar krwi i mienia w obronie jej słusznych praw, w obronie jej powagi, w obronie jej całości. Obowiązek nasz spełnimy chętnie i mężnie. Najsilniej przekonano w słuszności sprawy, za którą Monarchia walczyć została zmuszoną, wierzymy w zwycięstwo sprawiedliwości, wierzymy, że Monarchia austryacko-węgierska wyjdzie z tej narzuconej jej wojny potężniejsza jeszcze i nową sławą otoczona. I modlimy się tylko do sprawiedliwego Boga, aby jak najrychlej zwycięstwa tego przychylić raczył.

„Kończę pierwszemi słowami Hymnu ludowego: „Boże wspieraj, Boże ochroń nam Cesarza i nasz kraj“.

„Niech żyje Cesarz i Król Franciszek Józef I.!“.

Okrzyk ten zebrani powtórzyli trzykrotnie z zapałem.

Następnie Rada udała się *in gremio* do pałacu Namiestnikowskiego, gdzie przyjął ją JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski.

Do JE. P. Namiestnika przemówił w imieniu Rady m. prezydent Neumann, zawiadomiwszy go, że przed chwilą właśnie odbyło się manifestacyjne posiedzenie Rady miejskiej i prosił, aby te objawy lojalności stolicy złożył u stóp Tronu.

JE. P. Namiestnik oświadczył, że był przekonany zawsze o takich uczuciach wierności i lojalności stolicy i kraju dla Monarchy i Państwa i nie wątpi, iż Rada miejska w tej tak poważnej chwili spełni swoje zadania. Podziękowawszy Radzie za przybycie, oznajmił JE. P. Namiestnik, że o manifestacyjnem posiedzeniu Rady natychmiast zawiadomi kancelaryę gabinetową.

*

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa odbyła dzisiaj manifestacyjne posiedzenie w obecności komisarza rządowego Izby, radcy Namiestnictwa Lidla. Radni i biuro Izby jawili się w uroczystych strojach.

Wiceprezydent Baczewski przemówił w następujące mniej więcej słowa:

W przełomowej chwili prezydyum Izby zarządziło zwołanie posiedzenia, aby módz wypowiedzieć uczucia, leżące każdemu na sercu i wyrazić podziw i cześć sędziwemu Monarsze, któremu los nie dozwolił zaoszczędzić Swym ludom ciężkich trudów wojny i zmusił dobyć oręża przeciwko odwiecznemu wrogowi. Monarcha po długiej rozwadze zapelował do Swych ludów, by spełniły swe zadanie w obronie Ojczyzny. Apel ten odbił się żywem echem w całem Państwie i niezliczone szeregi obywateli ciągną na pole wojny.

Możemy okazać najlepiej cześć dla sędziwego Anioła i Stróża pokoju, któremu zawdzięczamy swobodę życia narodowego i rozwój ekonomiczny, jeżeli zachowamy w tej ciężkiej chwili zimną krew i rozwagę, oraz oddamy się gorliwie pracy i w ten sposób zdołamy dostarczyć ludności wszystkiego tego, czego potrzebuje do zaspokojenia swych potrzeb. Świętem zadaniem świata handlowego i przemysłowego jest pozostanie na swoich stanowiskach i rozwinięcie wzmożonej działalności we wszystkich dziedzinach wytwórstwa i obrotu.

Apeluję — mówił w dalszym ciągu mowca — do wszystkich przemysłowców i kupców, aby miejsc opróżnionych przez powołanych do służby wojskowej nie zastępowali innymi, lecz zarezerwowali je do ich powrotu, a obecnie zatrudniali ich rodziny i w ten sposób przyczyniali się do powetowania strat zwyczajnego dochodu, których nie mogą wyrównać zasiłki, wypłacane przez Skarb Państwa.

Wkońcu mowca prosił Izbę o upoważnienie złożenia u stóp Tronu zapewnienia miłości, lojalności i poświęcenia, oraz nadziei, że miecz wydobyty z pochwy będzie acz krwawy, lecz zwycięzki.

Wzniesiony okrzyk na cześć Najj. Pana i armii powtórzono trzykrotnie, gorąco aklamując przemówienie.

*

Wczoraj wieczorem ponowiły się tłumne manifestacye na rzecz wojny. Koło godziny 9 wieczorem wyruszyła na ulice miasta orkiestra weteranów wojskowych, oraz orkiestry pułków załogujących we Lwowie z lampionami. W krótkim czasie zebrały się tysiączne rzesze publiczności, które towarzyszyły orkiestrom, wznosząc entuzyastyczne okrzyki na cześć Najj. Pana i armii.

Tłumy zebrały się pod pałacem Namiestnikowskim i tu przy dźwiękach orkiestry odśpiewano Hymn ludowy.

Na balkonie zjawił się JE. P. Namiestnik, powitany burzą oklasków i dziękował za manifestacye.

Orkiestra odegrała rozmaite pieśni, wśród nich „O, du mein Oesterreich“, przywitane oklaskami.

Podobne manifestacye odbyły się przed komendą korpuśną, a także przed szkołą kadecką.

*

Wiadomość o mobilizacyi przyjęła publiczność lwowska na ogół spokojnie. Powołani natychmiast stawiali się do szeregów, biuro meldunkowe w magistracie było po prostu w oblężeniu. Na ulicach powstał ruch olbrzymi, wszędzie jednak panował wzorowy porządek, zapał, ochota i karność podziwienia godna.

W kraju i Państwie.

Rektorat Politechniki we Lwowie ogłosił na Politechnice na czarnej tablicy odezwę P. Ministra oświaty Hussarka do młodzieży akademickiej, której to odezwy osnowę podaliśmy wczoraj.

Dziennik żydowski *Der Tag* z d. 31 b. m. ogłasza na czele numeru gorący apel do ludności żydowskiej, by celem zadokumentowania swej miłości Ojczyzny i przywiązania do Najj. Pana brała udział w obecnej wojnie przez 1. składanie datków dla zabezpieczenia bytu rodzinom rezerwistów itd., 2) przez odprawienie w najbliższą sobotę we wszystkich bożnicach modlitw za powodzenie oręża austryackiego, 3. przez liczne zgłaszanie się na ochotników do wojska i do dyspozycyi władz wojskowych.

Ludność żydowska, która w Austryi pod świetnem panowaniem Najj. Pana cieszy się pełnem równouprawnieniem i korzysta ze wszystkich praw i wolności, powinna w tej chwili zadokumentować swą wdzięczność i przywiązanie do Najw. Tronu i Ojczyzny przez nadzwyczajne czyny patryotyczne.

Z Wiednia donoszą: Już w przedpołudniowych godzinach w mieście rozeszły się pogłoski o ogólnej mobilizacyi armii i floty. Grupy ludzi zebrały się koło głównego urzędu telegraficznego i przed ratuszem, oczekując rozlepienia plakatów. Bramy ratusza były zamknięte. Służba na zapytanie potwierdziła, iż zarządzone zostało rozlepienie plakatów. Gromadziły się co raz większe tłumy, które żywo omawiały sytuacyę polityczną. Kiedy o pół do 4 po południu przybito na ratuszu pierwsze obwieszczenie mobilizacyjne, jeden z tłumu odczytał głośno cały plakat. Po mieście lotem błyskawicy rozeszła się wiadomość o mobilizacyi. Przed urzędami publicznymi, na których nalepiono plakaty, gromadziły się tłumy ludzi. Wielki tłum ruszył pochodem przed Ministerstwo wojny, gdzie urządzono manifestacyę patryotyczną, wznosząc okrzyki na cześć Monarchii, Niemiec i Włoch, a przeciw Serbii.

W kancelaryi centralnej austryackiego Czerwonego Krzyża zgłasza się wiele kobiet i dziewcząt do służby wszelkiego rodzaju. Konsulaty zagraniczne donoszą, że tam również zgłasza się wiele kobiet i dziewcząt do służby sanitarnej.

Z Berna morawskiego donoszą: Wiadomość o ogólnej mobilizacyi wywołała wśród ludności entuzyazm. Muzyki przeciągały ulicami miasta, towarzyszyły im tysiączne tłumy, które śpiewały pieśni patryotyczne. Rada miejska odbyła uroczyste posiedzenie celem zajęcia stanowiska wobec ostatnich wydarzeń. Burmistrz dr. Wieser złożył hołd Monarsze. Uchwalono ogłosić składki dla rodzin rezerwistów. Okrzykiem na cześć Monarchy zamknięto posiedzenie.

Aprowizacya Budapesztu.

Z Budapesztu donoszą: Wiceburmistrz Body oświadczył współpracownikowi *Pester Lloyda*, że nie należy obawiać się braku środków żywności. Kraj posiada wszystkie środki żywności w olbrzymiej ilości. Władze poczyniły starania o odpowiedni dowóz, między innemi o osobne pociągi dla dowozu żywności. Wiceburmistrz oświadczył, że władze postąpią z całą bezwzględnością z lichwiarzami środków żywności.

Komisya aprowizacyjna i targowa w Budapeszcie odbyły wczoraj wspólne narady w obecności zastępcy ministerstwa rolnictwa, który oświadczył, że ministerstwo rolnictwa da stolicy różne środki żywności w wielkiej ilości. Ogromny transport kartofli przybędzie już w najbliższym czasie, miasto po cenach ustanowionych odstąpi je kupcom. Przybędzie również bydło i jarzyny i inne środki w ogromnych ilościach. Członkowie komisyi z radością przyjęli to do wiadomości. Ceny środków żywności spadają.

Wojna a stosunki finansowe i ekonomiczne.

Z Budapesztu donoszą: Wbrew powziętej uchwale wczoraj na giełdzie zbożowej, będą dla wszystkich towarów ustanowione przymusowe kursy likwidacyjne. Uchwała co do zamknięcia giełdy efektów pozostaje dalej w mocy.

Zarząd giełdy produktów w Berlinie uchwalił, by dziś odbyły się tylko notowania kursów towarów, loconotowania dla dostaw będą zastanowione. Także komisya targowa powzięła taką uchwałę.

Szwajcarska Rada związkowa na wczorajszem, nadzwyczajnem posiedzeniu zajmowała się sytuacyą międzynarodową i uchwaliła upoważnić szwajcarski Bank narodowy do wydania banknotów po 20 franków, by uchronić zapasy walutowe Banku i utrzymać ich siłę i w ten sposób uczynić zadość potrzebom kraju.

Dzienniki donoszą, że konferencya bankierów w Nowym Jorku, która odbyła się wczoraj po zamknięciu giełdy, wyraziła zapatrywanie, iż niema powodu zamykać giełdy, póki są jeszcze kupcy.

W Sydney z powodu przesilenia politycznego pokup na bawełnę jest bardzo ograniczony, przeważną część podaży cofnięto.

JE. ks. Arcybiskup Bilczewski wystosował

następującą odezwę do wiernych z powodu wojny:

Ukochani! Jeszcze nigdy z tak ciężkiem, jak dzisiaj, sercem nie odzywałem się do Was. A jestem w tej chwili rzecznikiem zapatrywań i uczuć wszystkich Czcigodnych Biskupów polskich w kraju. Wojna! Wieść o niej dotarła do każdej wioski, a zażądała ofiar z każdej niemal rodziny. Wiele z nich nie widzi już wśród siebie ojca, męża, syna. Opuścili, co im najdroższe. Opuścili domy swoje, a jak słychać, opuścili je z ofiarną gotowością i w poczuciu, że sprawiedliwą jest wojna podjęta przez katolickie państwo w obronie kultury i chrześciańskiej zasady.

Żołnierze nasi spełnią swój obowiązek. Zaświadczą zarazem, że umiemy być wdzięczni ukochanemu, sprawiedliwemu Monarsze za to, że nam pozwolił być Polakami.

Losy wojny ostatecznie są w ręku Boga. Zrozumiała to matka wieśniacza, która — jak na własne widziałem oczy — biegła za pociągiem unoszącym syna na pole walki i wołała: „Synu, zapomniałeś książkę do modlenia, weź ją!“ Wszyscy to rozumiemy. Dlatego pierwszą powinnością naszą, którzy zostaliśmy w domu, modlić się, podwoić błagania do Pana Zastępów, aby nam naszych ukochanych powrócił zdrowych, pełnych chwały.

Żołnierze nasi mają prawo do czegoś jeszcze więcej. My dłużnikami także ich rodzin. Nie jest w naszej mocy powstrzymać łez ich dzieci, żon, matek. Ale z głodu żadne z nich płakać nie powinno. Obowiązkiem jest ludzkim i chrześciańskim pospieszyć wszędzie, gdzie trzeba, z pomocą! Scieśnijmy się w wydatkach naszych do ostatecznych granic, aby każdy, jak najwięcej mógł złożyć ofiary na ołtarzu sprawy publicznej.

W tej wielkiej chwili bądźmy też wszyscy jednem sercem. Zapomnijmy o sporach, porachunkach osobistych, stronniczych. Gdzie dwóch lub trzech jest zgromadzonych w imię Boże, jeszcze bardziej... gdzie naród cały jest zgromadzony, a szuka jedynie sprawiedliwości, tam Bóg wśród niego i z nim.

Prócz modlitwy prywatnej winna dziś ku Niebu wznosić się modlitwa wspólna, publiczna. Dlatego zarządzam równocześnie dla naszej Archidyecezyi:

1. Aby kapłani we Mszach św., ilekroć rubryki na to pozwalają, dołączali kolektę ze Mszy na czas wojny. (Missa tempore belli).

2. Aby w każdym kościele codziennie przynajmniej jeden kapłan po Mszy św. odmówił razem z ludem Litanię loretańską do Najświętszej Panny, Królowej Korony Polskiej.

Bardzo Wam wszystkim, Najdrożsi moi, błogosławię. Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny — zmiłuj się nad nami!

We Lwowie, 31 lipca 1914.

† Józef Bilczewski.
Arcybiskup.

Niniejszą odezwę odczyta z ambon w najbliższą niedzielę duchowieństwo we wszystkich kościołach rzym. kat. archidyecezyi lwowskiej.

Praga. B. Marszałek krajowy ks. Ferdynand Lobkowitz, liczący lat 64, b. major w 16 p. drag., wstąpił jako oficer do służby ordynansowej.

Serajewo. Rząd krajowy wydał szereg zarządzeń, celem zabezpieczenia aprowizacyi stolicy.

KRONIKA.

Lwów 1 sierpnia.

Kalendarz.

Niedziela, (2 sierpnia):

NMP. Anielskiej — Swiętosława. — Iłyi pr.

Wschód słońca o godzinie 3·57 rano, zachód słońca o godzinie 7·04 po południu.

Poniedziałek, (3 sierpnia):

Znalezienie św. Szczepana. — Letosława. — Symeona.

Wschód słońca o godzinie 3·58 rano, zachód słońca o godzinie 7·02 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 20 Cel.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Stefan** przybył we czwartek, dnia 31 b. m. z Żywca do Wiednia.

— **Odnowienie dyplomu doktorskiego.** Wydział prawa i umiejętności politycznych w Uniwersytecie lwowskim postanowił wznowić stary zwyczaj odnawiania dyplomów doktorskich po pięćdziesięciu latach mężom wybitnym i zasłużonym, wskutek czego Jego Magnificencya Rektor dr. Stanisław Starzyński i dziekan wydziału prawa dr. A. Balasits udali się we czwartek do JE. dr. Władysława Kraińskiego, prezesa galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, członka Izby panów, byłego posła na Sejm krajowy i t. d., którego pięćdziesiąta rocznica doktoratu przypada na dzień 5 sierpnia b. r. i wręczyli mu odnowiony dyplom doktora praw z życzeniem, by doczekał w zdrowiu dalszych jeszcze jubileuszów doktorskich.

JE. dr. Kraiński złożył z okazyi swego jubileuszu do dyspozycyi Jego Magnificencyi Rektora 1000 koron na cele młodzieży uniwersyteckiej i 1000 koron na cele ściśle akademickie. Rektor przeznaczył z pierwszej kwoty 400 koron Towarzystwu Bratniej pomocy, 300 koron dla Domu akademickiego imienia A. Mickiewicza i 300 koron dla Czytelni akademickiej, drugą zaś kwotę postanowił wcielić do funduszu zbieranego przez doktorów Uniwersytetu lwowskiego na rzecz wymalowania artystycznego portretu króla Jana Kazimierza, przeznaczonego do auli w przyszłym nowym głównym gmachu uniwersyteckim.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Stanisław Nikolay, auskultant sądowy, rodem z Kosowa, Henryk Seiden, kandydat adwokacki ze Skrzyszowa i Edmund Marceli Mikołaj Konrad Skowroński, z Tarnowa, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów praw.

— **Odezwa magistratu m. Lwowa.** C. i k. wojskowość wykonując w ostatnich czasach szereg robót ziemnych na przedmieściach Lwowa lub odbywając ćwiczenia, staje się niejednokrotnie przyczyną szkód polowych.

Wskutek pisma komendy wojskowej magistrat zwraca się niniejszem do interesowanych z uprzejmem wezwaniem, ażeby tylko w wypadkach szkód znaczniejszych zgłaszali swe pretensye do władz wojskowych przy dokładnem oznaczeniu objektu uszkodzonego i podaniu oddziału wojskowego, względnie pułku, który szkodę wyrządził, a nie podawali szkód drobniejszych, dalej nie stawiali wygórowanych pretensyj — w ogólności, by nie utrudniali działalności oddziałów wojskowych, a władzom nie dawali powodu do interwencyi w sprawach mniejszej wagi i doniosłości.

Magistrat żywi nadzieję, że obywatele stolicy kraju zastosują się do powyższej dyrektywy i lojalnem swem postępowaniem ułatwią ciężkie zadania administracyi publicznej w obecnej chwili.

— **Na „Czerwony Krzyż“.** Rada wyznaniowa izraelicka we Lwowie odbyła 31 zm. br. pod przewodnictwem wiceprezydenta, dra Jakóba Diamanda, z okazyi wojny nadzwyczajne manifestacyjne posiedzenie i uchwaliła datek 2000 kor. na rzecz „Czerwonego Krzyża“ we Lwowie wśród okrzyków na cześć Najj. Pana.

— **Odwołanie wakacyjnego kursu uniwersyteckiego w Cieszynie.** Ze względu na stan wojenny naszej Monarchii zarząd główny „Polskiego Towarzystwa pedagogicznego“ w Cieszynie postanowił na nadzwyczajnem posiedzeniu z dnia 30 lipca b. r. odroczyć do następnego roku wakacyjny kurs uniwersytecki, który miał się odbyć w Cieszynie w czasie od 3 do 23 sierpnia.

Wszystkim pp. prelegentom, którzy z poświęceniem wypoczynku wakacyjnego i z prawdziwie obywatelską ofiarnością gotowi byli służyć nauczycielstwu i społeczeństwu polskiemu na Śląsku swoją wiedzą i umiejętnością, składa zarząd główny wyrazy uznania i głębokiej wdzięczności.

— **Nowa gr. kat. ekspozytura.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z 26 czerwca 1914 l. 21593 zezwoliło na utworzenie w Rozdzielu nowej gr. kat. ekspozytury i przyłączenie do niej miejscowości Rozdziele.

— **Konkurs na zapomogi.** W celu nadania zapomóg z fundacyi jubileuszowej urzędników sądowych okręgu sądu krajowego wyższego we Lwowie za rok 1913, ogłosiło c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do wnoszenia podań do 15 września 1914. Do korzystania z zapomóg z tej fundacyi są uprawnione wdowy i sieroty po najuboższych urzędnikach sądowych IX., X. i XI. klasy rangi, w pierwszym zaś rzędzie te, które prócz normalnych poborów pensyjnych nie mają żadnej innej materyalnej pomocy. Podania opatrzone w świadectwo ubóstwa i dokumenty wykazujące, że mąż, względnie ojciec był urzędnikiem sądowym jednej z powyższych klas rangi w wspomnianym okręgu sądowym, należy wnosić w oznaczonym terminie wprost do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa. Podania wniesione w innej drodze, lub po upływie terminu konkursowego, lub też nie odpowiadające innym warunkom konkursowym, będą zwrócone jako bezprzedmiotowe.

— **Odznaczenia w c. k. żandarmeryi.** Srebrne krzyże zasługi z koroną otrzymali w uznaniu długoletniej, znakomitej służby: wachmistrz powiatowy Antoni Roznowiecki z kraj. komendy żandarmeryi nr. 13 w Czerniowcach i wachmistrz Bazyli Radawiec z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie.

— **Wycieczka do Paryża i Londynu,** organizowana staraniem sekcyi wycieczkowej krak. „Ogniska“ naucz., została d. 1 sierpnia b. r. odwołana i odroczona na sierpień 1915 r.

— **W Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie** zgłoszono w II. kwartale 1914 ogółem 754 wypadków. Zakład załatwił w tym czasie 1028 spraw wypadkowych, a tytułem rent wypłacił w II. kwartale 1914:

Ascendentom 2591 kor. 63 hal., przemijająco niezdolnym do zarobkowania 33.400 kor. 83 hal., stale niezdolnym do zarobkowania 224.696 kor. 06 hal., wdowom 33.704 kor. 49 hal., sierotom 39.041 kor. 74 hal.

Tytułem odprawy wypłacił wdowom 4363 kor. 20 hal., tytułem kosztów pogrzebu 844 kor. 80 hal, a tytułem kosztów dochodzenia wypadków 11.897 kor. 91 hal.

Wypłacono nadto wartość kapitałową rent 3.451 kor. 46 hal. Razem wypłacił Zakład tytułem wynagrodzeń w ciągu II. kwartału 1914 353.992 kor. 12 hal.

Na częściowe pokrycie rent powyższych i ich wartości kapitałowych deklarowano lub na-

łożono z urzędu od 1 stycznia 1914 do 3 czerwca 1914 tytułem opłat 2,064.026 kor. 45 hal. należących się przeważnie za I. półrocze 1914.

— **Statystyka pocztowa.** W kwietniu bież. r. nadano we Lwowie listów poleconych wogóle 215.671; listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych 13.770, pakietów wartościowych ponad 100 kor. 2716, pakietów zwykłych 79.972; ogółem —·—; wpłacono 55.534 przekazów na kwotę 3,509.230 koron 16 halerzy, 38.588 czeków Kasy oszczędności na kwotę 9,941.729 koron 75 hal., 1672 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 57.770 koron 01 hal.; razem 13,508.730 koron 02 hal.; wypłacono 160.195 przekazów na kwotę 4,461.204 koron 83 hal., 12.715 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 8.507 657 koron 67 hal., 1934 zwykłych wkładek Kasy oszczędności na kwotę 72.424 koron 29 hal.; razem 13,041.286 koron 79 hal.

Nadeszło do Lwowa: 285.505 listów poleconych wogóle; 13.138 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2475 pakietów wartościowych ponad 100 koron, 104.695 pakietów zwykłych; ogółem —·—.

— **Ruch telegraficzny.** W kwietniu b. r. nadano we Lwowie 35.675 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 40.659 kor., nadeszło 35.976 telegramów dla adresatów w miejscu, a 133.456 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu kwietniu bież. r. nadano we Lwowie 8470 telegramów. Nadeszło 6527 telegramów. Ilość abonentów 2569. Dochód 10 029 koron. Sieć międzymiastowa: Ilość uczestników 1724, Ilość rozmów telefonicznych 19.974. Dochód 18.405 koron. Razem 28.434 koron.

— **W gimnazyum żeńskiem im. Król. Jadwigi** w Krakowie (Pałac Spiski) odbył się egzamin dojrzałości w d. 2—5 b. m. pod przewodnictwem radcy Rządu Tomasza Sołtysika, dyrektora III. gimnazyum. Do egzaminu zgłosiło się 33 uczenic; wszystkie otrzymały świadectwo dojrzałości, a mianowicie: Baschkopfówna Helena (z odzn.), Ciechanowska Zofia (z odzn.), Chorobikówna Michalina, Chowańcówna Marya (z odzn.), Dobrowolska Marya, Droździkowska Helena (z odzn.), Drzymuchowska Helena (z odzn.), Frimmlówna Julia, Górnisiewiczówna Irena (z odzn.), Gutwińska Helena (z odzn.), Hermanówna Stefania, Hruby Henryka (z odzn.), Jerôme Zofia (z odzn.), Katyńska Irena (z odzn.), Klugerówna Jadwiga, Królikowska Janina (z odzn.), Kuczkiewiczówna Teresa, Merdingerówna Helena (z odzn.), Morgenbesserówna Anna, Nowińska Marya, Ofnerówna Ella (z odzn.), Pająkówna Janina (z odzn.). Sednikówna Zofia, Sędzimirówna Julianna, Siemionówna Helena, Stankiewiczówna Janina (z odzn.), Stieglitzówna Rachela (z odzn.), Süsserówna Anna, Szaleska Stefania (z odzn.), Śleczkowska Janina, Swiątkówna Zofia, Przerwa-Tetmajerówna Klementyna (z odzn.) i Woźniakówna Zofia.

△ **Aresztowanie rabusia.** Na schodach Banku hipotecznego rzucił się wczoraj pomocnik tapicerski Leon Horn na panią Leonię M., a wyrwawszy jej torebkę, zawierającą 75 kor., począł uciekać. Na krzyk napadniętej przechodnie rzucili się w pogoń za uciekającym rabusiem i przytrzymali go. Horna oddano na razie do aresztów policyjnych.

△ **Uciekła od męża.** Ośmnastoletnia Cyla Goldsteinowa, żona rzeźnika, blondynka, zabrawszy mężowi 150 kor., ubranie i bieliznę, zbiegła ze Lwowa.

△ **Krwawa awantura** rozegrała się ubiegłej nocy w jednym z szynków w Rynku. Murarz Marceli Lewandowski posprzeczawszy się z zarobnikiem Bernardem Werberem, pchnął go nożem w brzuch, zadając głęboką ranę. Rannego Werbera odstawiono do szpitala powszechnego, Lewandowskiego zaś wzięła w swą opiekę policya.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Krawiec Samuel Grossmann przechodząc wczoraj ulicą Kościuszki, wpadł do otwartej piwnicy kawiarni „Renesans“, potłukł się, a nadto rozbił sobie zegarek, wartości 20 kor.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała wczoraj robotnika Mikołaja Kruka, który powróciwszy z Ameryki do Lwowa, dokonał zaraz kradzieży pularesu z kilku koronami na szkodę szynkarki Steinowej.

Za wyprawienie olbrzymiej awantury w jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej, kursujących ulicą Żółkiewską i wybicie szyby, oddano do aresztów policyjnych zarobnika Jana Świdę.

Do sklepu towarów korzennych Małki Lustmanowej przy ul. Jagiellońskiej l. 26 włamał się ubiegłej nocy złodziej i skradł kilkadziesiąt klgr. cukru, kawy i masła.

Policya aresztowała wczoraj dwu kieszonkowych złodziei, Jakóba Schönfelda i Mojżesza Fingera.

— **Długowieczność.** We wsi Małecz, położonej w pobliżu Tomaszowa Rawskiego, mieszka Grzegorz Czechowicz, gospodarz, mający obecnie 109 lat życia. Mimo tak podeszłego wieku, staruszek cieszy się dobrem zdrowiem, nie dopisuje mu tylko słuch. Pamięta doskonale wszystkie wypadki ze swego życia, a osobliwie pobyt Francuzów w Polsce. Staruszek mieszka przy synie Mikołaju, sam obsiewa i sprząta 2 morgi ziemi. Oprócz tego wyplata koszyki, które spienięża w Ujeździe, sąsiedniem miasteczku. Nie pamięta, aby kiedy chorował. Ma doskonały apetyt. Codziennie przychodzi do córki, p. Bernackiej, około wiorsty drogi. Bez odpoczynku może przejść 1 czwartą wiorsty.

W lutym r. b. zmarła mu żona, Maryanna, licząca 97 lat życia. Ma brata, Błażeja, mieszkającego w sąsiedniej wsi, Tarnawskiej Woli, któremu niewiele lat brakuje do setki.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w szkole realnej w Tarnopolu odbył się 9 i 10 czerwca pod przewodnictwem radcy Rządu Michała Rembacza. Świadectwo dojrzałości otrzymali, Berger Ludwik, Dressler Leon, Fränkel Józef, Friedel Wilhelm (z odzn.), Gewandter Wiktor, Kopczyński Bronisław. Maciurzyński Hieronim, Maiberger Jakób, Mehler Zygmunt, Nowakowski Ludwik (z odzn.), Postryhacz Włodzimierz (z odzn.), Tenenbaum Maryan, Widrak Eustachy (z odzn.). Jednego abituryenta reprobowano na pół roku.

§ Upadek z pociągu. Dnia 29 z. m. z pociągu pospiesznego nr. 4 na przestrzeni pomiędzy Borkami a Tarnopolem wypadł Chaim Mojżesz Axelrad, subjekt z handlu korzennego Labinera w Tarnopolu, tak nieszczęśliwie, że kość przedudzia wyskoczyła z nasady kości skocznej, przebiła skórę i wyszła kilka ctm. na zewnątrz. Rannego przewieziono do Borek Wielkich, dokąd z Tarnopola wysłano osobny pociąg z lekarzem kolejowym. Po prowizorycznem złożeniu i zaopatrzeniu nogi przewieziono Axelrada do szpitala powszechnego w Tarnopolu. Kto ponosi winę w tym wypadku, wykaże śledztwo, będące w toku.

Kronika zagraniczna.

* Milionowy dar na katolicki Uniwersytet. Kierowany przez Jezuitów Uniwersytet w St. Louis (Stany Zjednoczone) otrzymał milionowy zapis. Milioner James Campbell zapisał mu na budowę szpitala i wyposażenie fakultetu medycznego cały swój majątek, wynoszący 80 milionów rubli. Spadek oddany będzie zakładowi po zgonie wdowy i córki milionera.

* Śmierć pod kołami automobilu. W Berlinie najechał dnia 30 z. m. jakiś omnibus automobilowy na stajennego Karola Witta, który dostawszy się pod koła automobilu, odniósł tak ciężkie obrażenia, że przewieziony do szpitala, zmarł tam wkrótce.

* Samobójstwo bankiera. W hotelu „Fürstenhof“ w Berlinie otruli się w nocy z 29 na 30 z. m. znany bankier poczdamski Eugeniusz Bieber i jego żona, zażywszy cyankali. Powodem samobójstwa miała być strata ćwierć miliona marek na giełdzie.

* Samobójstwo dwu braci. W Weimarze pozbawili się onegdaj życia właściciel tamtejszego domu bankowego August Saal i brat jego Robert Saal. Powodem samobójstwa mają być wielkie straty na giełdzie.

* Pożar. W pobliżu stacyi kolejowej w Uralsku zapaliły się onegdaj cysterny z naftą i ropą naftową, należące do Towarzystwa wschodniego. Od rozlanej płonącej nafty zapaliły się budynki kolejowe. Spłonęło kilka wagonów.

* Bilans „zwycięstw“ sufrażystek. *Morning Post* na podstawie szczegółowego obliczenia stwierdza, że wojownicze sufrażystki angielskie w swojej manii niszczenia od r. 1913, spaliły ośm kościołów i uszkodziły przez podpalenie poważnie dziewięć. — W 12 kościołach wykonały zamachy za pomocą bomb. Spaliły 36 domów mieszkalnych, 42 domy sportowe, 23 szkoły, dworzec i inne budowle, uszkodziły przez podpalenie 18 domów. Wskutek zamachów sufrażystek uległo zniszczeniu przeszło 4.000 listów. Wykonały one 10 zamachów na galerye i dzieła sztuki. Szkody, wyrządzone przez sufrażystki, obliczają na 4 miliony z górą, nie licząc bezcennych szkód przez zniszczenie dzieł sztuki i kościołów historycznych.

* Psy grenlandzkie. W tych dniach handlowy parowiec grenlandzki „Hans Egede“ przywiózł na swoim pokładzie do Kopenhagi oryginalną przesyłkę: było nią 200 psów grenlandzkich, przeznaczonych dla austryackiej wyprawy podbiegunowej, której ma przewodniczyć dr. König. Eskimos Tobiasz Gabrielsen przywiózł ten transport. Zwierzętom widocznie było dobrze na pokładzie statku, gdyż nie chciały go porzucić; w chwili wyładowywania między Eskimosem a psami wyniknęła zawzięta walka. Wiele z nich powskakiwało do wody i pomocnicy Eskimosa musieli żużyć wielu wysiłków, aby je wpędzić na brzeg. — Psy w sztucznie ochładzanych wagonach przewieziono do Hamburga. Ztamtąd na pokładzie parowca linii Hamburg-Ameryka będą one przetransportowane do Buenos-Ayres; tam znów weźmie je na swój pokład okręt ekspedycyjny, który już wyruszył z Tryestu.

* Zamach morderczy na posła socyalistycznego Jaurèsa. Z Paryża donoszą: Jakieś indywidyum wczoraj wieczorem strzeliło w pewnej kawiarni kilka razy z rewolweru do posła socyalistycznego Jaurèsa, który został ciężko zraniony.

Według ostatnich wiadomości, Jaurès miał umrzeć wskutek ran odniesionych.

* Koronacya szacha perskiego. Warto przytoczyć kilka szczegółów o egzotycznej uroczystości koronacyi siedemnastoletniego szacha perskiego, odbytej przed kilku dniami w Teheranie, o której już pokrótce donieśliśmy.

O godz. 9 rano młody władca wyjechał ze swego pałacu do parlamentu, aby tam złożyć przysięgę. Jechał on w karocy szklanej, zaprzężonej w sześć koni i otoczonej przez świetną eskortę, wśród której przeważali kozacy w strojach barwnych.

Za karocą szacha ciągnął się nieskończenie długi sznur powozów, w których jechali: „Valiad“, czyli następca tronu, książęta krwi, prezes ministrów i minister spraw wewnętrznych.

Ulice Teheranu były wspaniale przystrojone; strzegły ich bacznie znaczne oddziały wojska i policyi.

W gmachu parlamentu oczekiwali deputowani, oraz dygnitarze państwowi. Wystrzały armatnie zwiastowały przybycie młodego władcy.

Szach, wszedłszy do wielkiej sali, podszedł wprost do koranu, leżącego na stole, ustawionym na estradzie, z której posłowie zazwyczaj wygłaszają swoje mowy.

Położywszy prawą dłoń na koranie, cichym głosem wypowiedział formułę przysięgi, poczem zamknął księgę i, skłoniwszy się lekko, wyszedł z sali.

Z gmachu parlamentu pojechał szach do meczetu Sipah-Salar, gdzie już zgromadzili się wyżsi duchowni z ulemą na czele. Tu młodociany monarcha modlił się do Ałłaha o pomyślność państwa i szczęście dla swoich rządów.

Po skończeniu modłów, powrócił do pałacu. Po południu przyszła kolej na właściwą uroczystość koronacyjną, którą rozpoczęto dopiero wówczas, gdy minął skwar dzienny.

O godz. 4 po południu posłowie, ministrowie i urzędnicy dworscy zgromadzili się w wielkiej komnacie, sąsiadującej z salą tronową.

Około godz. 5 weszli do sali dostojnicy duchowni i zgromadzili się dookoła słynnego tronu, wyobrażającego pawia, na którym od wieków koronują się królowie perscy. Czterej książęta mieli klejnoty państwowe: tarczę, miecz, łuk i strzałę. Koronę domu Kadżarów, jak również berło szacha Nadira, ułożono naprzeciwko tronu na złotej tacy.

Posłowie państw zagranicznych byli zgromadzeni w miejscu odgrodzonem, w rodzaju loży, po prawej stronie tronu; z drugiej zaś strony, w hali, po prawej czterdzieści metrów długości, stała grupa kupców, którzy to miejsce uprzywilejowane zawdzięczają swemu czynnemu udziałowi w zabiegach o konstytucyę.

O godz. 5 szach, poprzedzony przez szambelanów, wkroczył do sali tronowej. Wszedłszy na tron, zdjął z głowy czapkę astrachańską, ozdobioną piórami ptaka rajskiego.

Regent dotychczasowy, Ala-Es-Salteneh, wręczył koronę szachowi. Siedemnastoletni władca sam włożył ją na swoją głowę, gdy tymczasem ulema, formułą arabską, utrzymaną w przeciągniętych tonach, obwoływał go królem.

Korona, użyta do koronacyi jeszcze przez szacha Nadira, jest nadzwyczajnie ciężka — przeto nowy szach zdjął ją po upływie czterech minut i włożył na głowę inną czapkę astrachańską z wielką egretą brylantową szacha Nadira i ze słynnym dyamentem, zwanym Darja-i-nur — co znaczy: morze światłości.

Cudny ten kamień, zarówno jak tron, pochodzi z Delhi, niegdyś stolicy i rezydencyi państwa Wielkich Mogołów. Jest on jakgdyby bratem niemniej słynnego Kohinora.

Po uroczystości koronacyjnej w sali z kości słoniowej, przyjmował szach posłów i regenta, który urzędowo pożegnał swego monarchę.

Ahmud na ogół wywiera wrażenie bardzo sympatyczne, ale zachowanie jego ma w sobie wiele cech dziecięcych, czemu dziwić się niepodobna, gdy zważymy, iż liczy on dopiero siedemnaście lat.

* Niema żony — uderzyć w dzwony!... Jak donosi *Jużnyj Kraj.*, we wsi Zarożnej miejscowy duchowny prawosławny pokłócił się z swą żoną, która zdenerwowana wyszła z domu i ukryła się. Działo się to wieczorem. Tymczasem nadeszła noc. Zaniepokojony duchowny postanowił szukać żony. Nie mogąc jednak jej znaleźć, postanowił sobie dopomódz i rozkazał stróżowi uderzyć w dzwony cerkiewne. Zbudzeni ze snu wieśniacy napół ubrani, zbiegli się przed cerkwią i tu dopiero dowiedzieli się o kłopotach swego pasterza. — Ogarnęło ich zdumienie, lecz ostatecznie dopomogli duchownemu i odnaleźli mu żonę.

* Panna młoda bez rąk. W Brooklynie, w Ameryce, odbył się ślub niezwykły. Parę tworzyli: Karol Gerardy i Marya Loryano, oboje młodzi i piękni. Gdy sekretarz stanu cywilnego, odbierając od nich przysięgę, rzekł: „Podnieście prawe ręce“ — zarumieniła się panna młoda i spuściła oczy ku ziemi; biedaczka nie miała rąk aż do ramion. Gdy przyszła chwila włożenia obrączek, powstały te same trudności. Wówczas urzędnik rzekł zakłopotany: „Ale akt ślubny przecież trzeba podpisać“. Wtedy pan młody szepnął coś urzędnikowi do ucha i najpierw on podpisał, następnie zdjął pantofelek z nogi swojej żony, ta zaś palcami stopy, obciśniętej w jedwabną pończochę, chwyciła podane sobie pióro i zręcznie podpisała dokument. Owa panna młoda jest „artystką“ bez rąk, popisującą się w jednym z wielkich cyrków amerykańskich.

* Oryginalny ślub. W kościele św. Barnaby w Londynie odbyła się niezwykła uroczystość ślubna: oto cztery siostry stanęły jednocześnie przed ołtarzem, aby zawrzeć węzły dozgonne. Straciwszy przed wielu laty swoich rodziców, cztery siostry Bradley, wówczas małe dziewczynki, ślubowały sobie wzajemnie nigdy się nie rozłączać, chyba wówczas, jeżeli będą mogły jednocześnie założyć ognisko rodzinne. Do tego czasu postanowiły solidarnie wspólnemi siłami utrzymywać swoje skromne gospodarstwo. Najstarsza liczy 25 lat, przedostatnia zaś 19, mają one bowiem jeszcze jedną siostrę, piątą, ale ta, najmłodsza, uważana jest przez rodzeństwo za dziecko, a gdy rodzice umierali, była tak mała, iż ślubu wykonać nie mogła. Postanowiono, aby siostrzyczka-dziecko pozostawała odtąd w domu swojej najstarszej siostry zamężnej. Podczas uroczystości ślubnej kościół był natłoczony przez płeć piękną, która w obchodzie brała udział tak żywy, iż ksiądz musiał ją przywoływać do porządku, Obawiano się, aby z powodu podobieństwa urodziwych sióstr nie nastąpiła zamiana narzeczonych. — Ksiądz z uśmiechem zapytał, czy każda panna młoda ma przy sobie właściwego narzeczonego? Gdy cztery pary nowo zaślubionych małżonków wyszły z kościoła, publiczność zarzuciła je kwiatami.

Wyrób korków. Korek zwykły i wyroby z jego substancyi pochodzą z kory osobnego gatunku dębu, ztąd korkowym zwanego (*quercus suber*), który rośnie głównie na półwyspie pirenejskim, t. j. w Hiszpanii i Portugalii, w Sardynii, na Sycylii, w południowej Francyi i północnej Afryce. Głównem jednak siedliskiem tego dębu jest półwysep pirenejski, który pokrywa 70 prc. całej produkcyi tego materyału na kuli ziemskiej. W roku 1912 wywiozła Hiszpania od siebie 78.000 tonn korków i materyałów z korku, z których przypada 54.780 na dystrykt Sewilli, 12.650 na Katalonię, 7100 na Galicyę, a 3460 tonn na obydwie Kastylie. Najlepszych korków dostarcza okolica Barcelony. Wogólności znajduje się w Hiszpanii 792 fabryk korków i materyałów korkowych; rozdzielone są na 107 różnych miast. Ten przemysł zatrudnia 40.000 osób, których płaca dzienna wynosi średnio 3 franki i 40 centimów.

Notatki literacko-artystyczne.

Komisya do badania historyi sztuki w Polsce odbyła dnia 3 lipca b. r. w Krakowie posiedzenie pod przewodnictwem dr. Stan. Tomkowicza.

Prof. dr. Jan Bołoz Antoniewicz przedłożył referat p. t.: „Kompozycya *Lamentu* na grobowcu Kanclerza Szydłowieckiego w Opatowie i jej twórca“.

„Lament“, którego twórca nie jest znanym, w ostatnich czasach przypisano Padovanowi.

Prelegent nie widzi w tym zabytku rzeźby wysokich zalet artystycznych, które pozwalałyby uważać za jego twórcę tak wybitnego włoskiego artystę, natomiast sądzi, że dla historyi naszej cywilizacyi i kultury artystycznej dzieło to — jako wolna kompozycya historyczna, wykonana w formach renesansowych przez artystę polskiego — nabiera znaczenia epokowego. Że „Lamentu“ nie wykonał artysta Włoch, nawet mniej wybitny aniżeli Padovano, to wskazuje zupełny brak akcyi ześrodkowującej rzesze opłakujących, jakoteż brak układu przestrzennego z perspektywą frontalną, a zwykle i symetryczną, które to zasadnicze podstawy pomysłu płaskorzeźby o przedmiocie historycznym były w XVI. wieku we Włoszech zbyt dobrze znane. Przeprowadziwszy szczegółowy rozbiór kompozycyi „Lamentu“, prelegent wnosi, że artysta, który go wykonał, był jednak zaznajomiony z całym szeregiem dzieł włoskich, głównie padewskich, jak również i ze starożytną rzeźbą sarkofagową i ze wspomnianych wzorów zapożyczał cały szereg motywów. Porównywując kilka poszczególnych postaci z „Lamentu“ z figurami św. Floryana i Wacława z kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu, prelegent widzi w nich rękę tego samego artysty; podobne analogie znajduje również w tablicy wmurowanej nad grobowcem Szydłowieckiego, wyobrażającej jednoroczne dziecko, syna kanclerza — Zygmunta.

W dalszych badaniach nad pokrewieństwem form prelegent napotkał dzieło od „La-

mentu“ o kilkanaście lat późniejsze, mianowicie nagrobek nieznanej matrony, herbu Ciołek, w kościele w Brzezinach, wykonany przez Jana Michałowicza z Urzędowa. W dłuższym wywodzie, po porównawczem zestawieniu typów twarzy „Lamentu“ a matrony brzezińskiej, fałdów i kształtowania rąk o szeroko rozwartych palcach, prelegent dowodzi tożsamości ręki twórczej w obu dziełach, wysnuwając wniosek, że „Lament“ na nagrobku Krzysztofa Szydłowieckiego w Opatowie, a z nim razem i obie figurki nyżowe: św. Zygmunt i Krzysztof, dalej płyta z synkiem kanclerza Zygmuntem, płyta z Rafałkiem Ocieskim na krużgankach dominikańskich w Krakowie, figury św. Floryana i Wacława w kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu, wreszcie obie niewieście allegorye wielkiego pomnika Tarnowskich w Tarnowie są dziełami Jana Michałowicza z Urzędowa. Postać Michałowicza jest jedyną może obok Słońskiego rzeczywiście wybitną polską indywidualnością artystyczną w XVI. wieku. Na dziełach jego możemy badać widoczne u nas przejście z gotyku do renesansu, od form niemiecko-swojskich do włoskich.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 2 czerwca b. r., l. 28.672, przyznał prywatnej szkole męskiej z gimnazyalnym planem nauki, utrzymywanej przez Towarzystwo szkoły średniej w Podwołoczyskach, nazwę gimnazyum prywatnego, a zarazem nadał klasom I. do III. tego zakładu prawo publiczności na rok 1913/14.

Rada szkolna krajowa wyłączyła: gminę Uhrynów szlachecki, w okręgu stanisławowskim, z zakresu szkolnego w Uhrynowie dolnym i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Uhrynowie szlacheckim; gminę Góry luszowskie, w okręgu chrzanowskim, z zakresu szkolnego w Sierszy i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Górach luszowskich; gminę Dobrociesz, w okręgu brzeskim, z zakresu szkolnego w Wojakowej i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Dobrocieszu; wszystkie od 1 września 1914.

Rada szkolna krajowa zorganizowała: 4-klasową szkołę ludową męską im. Jachowicza w Rzeszowie; 1-klasową szkołę na przysiółku Piratyn ad Kamionka wołoska, w okręgu rawskim; drugą 1-klasową szkołę w Lisiej górze, w okr. tarnowskim; 1-kl. szkołę na przysiółku Podlasy ad Kęty, w okręgu bialskim; 1-kiasową szkołę na przysiółku Ostrówek ad Lubliniec Nowy, w okręgu cieszanowskim; drugą 1-klasową szkołę w Błażowej, w okręgu rzeszowskim; 1-klasową szkołę w Tarnawie Niżnej, w okr. turczańskim; 1-klasową szkołę w Siankach, w okręgu turczańskim; wszystkie od 1 września 1914.

Rada szkolna krajowa przekształciła: 5-klasową szkołę mieszaną w Cieszanowie na 5-klasową szkołę męską i 5-klasową szkołę żeńską; 2-klasowe szkoły ludowe na 4-klasowe: w Libiążu wielkim, w okręgu chrzanowskim; w Otałęży i Czerminie, w okręgu mieleckim; w Białej, w okręgu rzeszowskim; w Ryglicach, w okręgu tarnowskim; w Harbutowicach i Wysokiej, w okręgu wadowickim; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Warze i Jabłonce, w okręgu brzozowskim; w Wolicy, w okręgu krakowskim zamiejskim; w Kopytowej i Świerzowej Polskiej, w okręgu krośnieńskim; w Rudnie wielkiej i Kąkolówce, w okręgu rzeszowskim: w Kostarowcach, w okręgu sanockim: w Tułukowie, w okręgu śniatyńskim; w Byszowie, w okręgu sokalskim; w Podłużu, w okręgu stanisławowskim; w Benczynie, w okręgu wadowickim: w Samborze na przysiółku „Średnia“: wszystkie od 1 września 1914.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę następujących szkół ludowych przy pomocy zasiłku z funduszu krajowego: w Chmielówce i w Rosulnej, w okręgu bohorodczańskim; w Buczynie, w okręgu brodzkim; w Rybnikach, w okręgu brzeżańskim: w Smykowie wielkim, w okręgu dąbrowskim; w Katynie szlacheckiej, w okręgu dobromilskim; w Starej Wsi, w okręgu drohobyckim; w Racławicach, w okręgu gorlickim; w Sokole, w Rzepienniku suchym i w Męcinie małej, w okręgu gorlickim; w Zielowie, w Jaśniskach i w Żorniskach, w okręgu grodeckim; w Mrukowej, w okręgu jasielskim; w Dołhem kałuskiem, w okręgu kałuskim; w Świerczowie, w okręgu kolbuszowskim; w Zahajpolu, w okręgu kołomyjskim; w Pogwizdowie i w Medyni głogowskiej, w okręgu łańcuckim; w Dolnej Wsi, w okręgu myślenickim; w Bachowicach, w Chrząstowicach i w Graboszycach, w okręgu oświęcimskim; w Woli brzosteckiej, w okręgu pilźnieńskim; w Lusinie, w okręgu podgórskim; w Ruskiej Wsi, w Ujkowicach i w Kruhelu małym, w okręgu przemyskim; w Grodowicach, w Starej Ropie, w Berezowie, w Woli rajnowej i w Terle, w okręgu starosamborskim; w Turce, w Zadzielsku i w Hnyłej, w okręgu turczańskim; w Uhryńkowcach, w okręgu zaleszczyckim; w Izydorówce, w okręgu żydaczowskim.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Przewóz osób i towarów.

Wiedeń, 1 sierpnia. Z powodu zarządzenia ogólnej mobilizacyi ruch ogólny na liniach kolejowych i ważniejszych pobocznych austryackich kolei państwowych będzie wstrzymany o 12 w nocy ze środy, 5 b. m. na czwartek, 6 b. m.

Do tej pory przyjmować się będzie podróżnych cywilnych i pakunki do wszystkich obecnie kursujących pociągów do tych stacyj, do których podróżni będą mogli dotrzeć przed godz. 12 w nocy z 5 na 6 b. m. Do powrotu z miejscowości kąpielowych nad morzu Adryatyckiem, z letnisk stacyi turystycznych w krajach alpejskich Austryi, dalej do jazdy do Niemiec i z Niemiec przez Salzburg, Passawę, Dzieczyn i Bogumin, jakoteż do jazdy do Galicyi podróżni mogą używać wszystkich pociągów pospiesznych i osobowych, zawartych w rozkładzie jazdy, z tem zastrzeżeniem, że podróżni najpóźniej o północy z 5 na 6 b. m. dojadą do celu podróży. Osobne ogłoszenia na stacyach podadzą do wiadomości, na których liniach pobocznych także i później ruch dla osób cywilnych będzie utrzymywany w całości, lub w rozmiarach ograniczonych.

Przyjmowanie przesyłek pospiesznych i frachtów wstrzymano z chwilą ogłoszenia mobilizacyi. Towary, czy to nadeszłe, czy nadane, znajdujące się w magazynach stacyj, muszą natychmiast być przez strony odebrane. Towary nieodebrane w razie, gdy miejsce w magazynie potrzebne będzie do celów wojskowych, będą umieszczone w domach składowych u spedytorów, albo też na stacyach pod gołem niebem. Towary, będące w drodze, nie będą dalej przewożone, lecz wyładowywane w przeznaczonych na to stacyach i składane w magazynach.

Wyjęte z pod zawieszenia przewozu są towary, przeznaczone dla władz wojskowych, przesyłki ochotniczych oddziałów sanitarnych, przesyłki urzędowe kolei austryackich (Regiegueter), dalej artykuły aprowizacyi dla niektórych większych miast. Artykuły aprowizacyjne będą przyjmowane w miarę możności przewozu. Za takie uważane są: Materyały opałowe, jak węgiel (do elektrowni, gazowni i użytku domowego), drzewo opałowe, nafta, benzyna, spirytus, oraz artykuły spożywcze: zboże, mąka, mleko, mięso, tłuszcze, żywe zwierzęta, sól, cukier, ziemniaki, masło, jaja, jarzyny, piwo i wino, a także próżne opakowania odsyłane napowrót do stacyj, z których artykuły te wysłano. Jednakowoż towary te tylko wówczas będą przyjmowane, jeżeli nadawca wykaże się poświadczeniem władzy miejskiej obszaru, który ma być zaprowiantowany, że przesyłki te są potrzebne do aprowizacyi.

Celem umożliwienia ruchu aprowizacyjnego odpowiednia liczba pociągów oddana będzie do dyspozycyi, a rozkład jazdy będzie na czas ogłoszony na stacyach.

Wiedeń, 1 sierpnia. P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych: Mieczysława Kaczkowskiego z Tarnowa do Jasła i Józefa Czaplińskiego z Jasła do Tarnowa.

W obliczu wojny.

Wiedeń, 1 sierpnia. Na podstawie Najwyższego Pisma Odręcznego wychowanków trzeciego roku Akademii Terezyańskiej zamiast 18 sierpnia już dziś wcielono jako poruczników do armii. Przy tej uroczystości obecny był w zastępstwie Najj. Pana Najd. Arcyks. Karol Franciszek Józef. Po ukończeniu uroczystości wojsko defilowało wśród śpiewu patryotycznego przed Następcą Tronu.

Wiedeń, 1 sierpnia. Z terenu wojny dziś nie nadeszła jeszcze żadna ważniejsza wiadomość.

Praga, 1 sierpnia. Komisya administracyjna wystosowała do wszystkich wydziałów powiatowych i do miast Pragi i Liberca okólnik w którym oświadcza, że oba narody królestwa czeskiego wspólnie z innymi narodami słyszały z największą czcią słowa Cesarza i w tej poważnej chwili z ufnością w Boga skupiają się wiernie około Tronu. Komisya ma pełną otuchę, że ciała autonomiczne w porozumieniu z innemi władzami publicznemi spełnią obowiązki swe także w czasie stosunków nadzwyczajnych.

Salzburg, 1 sierpnia. Rada miasta uchwaliła zaliczkę 200.000 kor. na zakupno wielkiej ilości zboża i środków żywności. Wydział krajowy postanowił przeznaczyć szpital w Bad Gastein na umieszczenie rannych i chorych żołnierzy. Uchwalił dalej w porozumieniu z Towarzystwem rolniczem w celach aprowizacyi gmin pozawierać z zagranicą kontrakty o dostawę zboża. Na to Wydział krajowy dał Towarzystwu rolniczemu 250 tysięcy koron, jako bezprocentową pożyczkę.

Budapeszt, 1 sierpnia. Wczoraj wieczorem odbyła się tu wielka manifestacya. Najd. Arcyks. Józef z Małżonką wyszedł na balkon i wygłosił wśród wielkich owacyj przemowę, rzekł mianowicie: Pałasz wydobyty. Jutro udaję się na pole bitwy. (Burzliwe okrzyki „Eljen!“) by, jeżeli potrzeba, umrzeć za Ojczyznę, ale ufam w Bogu, który nigdy nie opuścił Węgrów, Bóg z nami! Długotrwałe okrzyki „Eljen“ i oklaski towarzyszyły tym słowom.

Budapeszt, 1 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza moratoryum 14-dniowe. Nie odnosi się ono do żądań zwrotów wkładek w instytucyach kredytowych do wysokości 200 kor., do czynszu za mieszkania, chyba jeżeli lokator pełni służbę wojskową, wreszcie nie odnosi się do kontraktów służbowych i do procentów i rat amortyzacyjnych od długów państwowych.

Berlin, 1 sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* w nadzwyczajnem wydaniu zamieszcza artykuł pod tytułem *Die Vorgeschichte*, w którym przedewszystkiem wskazuje na rozwój zatargu austro-serbskiego i podnosi, że wrazie, gdyby Rossya objęła rolę obrońcy Serbii w jej dążnościach do rozbicia Monarchii austro-węgierskiej, przez to byłby także dotknięty żywotny interes Niemiec, mianowicie nieosłabione istnienie zaprzyjaźnionej Monarchii, której utrzymanie jest potrzebne także do własnego mocarstwowego stanowiska Niemiec między przeciwnikami na Wschodzie i na Zachodzie.

Dalej powiedziano tam, że Niemcy z największem poświęceniem brały udział we wszystkich usiłowaniach ku utrzymaniu pokoju europejskiego, w szczególności popierały wszystkie kroki Anglii, zmierzające do pośrednictwa między Wiedniem a Petersburgiem. Wreszcie podniesiono, że już 26 lipca nadeszła pewna wiadomość o zbrojeniach rossyjskich, co skłoniło rząd do oświadczenia, że przygotowawcze zarządzenia wojskowe Rossyi zmusiłyby i nas do podobnych zarządzeń mobilizacyjnych, mobilizacya zaś to wojna.

Rossyjski minister wojny oświadczył następnie naszemu attaché wojskowemu, że jeszcze nie wydano zarządzenia mobilizacyjnego, że ani jednego konia nie pobrano, ani jednego rezerwisty nie powołano. To oświadczenie uznał jeszcze za odpowiadające prawdzie rossyjski szef sztabu generalnego dnia 29 lipca, chociaż pewne wiadomości nie pozwalały już wątpić o tem, że także na granicy niemieckiej przygotowania wojskowe Rossyi są w pełnym toku.

Dalej pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: Dnia 29 lipca nadszedł telegram cara do cesarza, w którym prosi on usilnie aby cesarz w tej poważnej chwili mu pomógł, prosi go, aby zapobiegł nieszczęściu wojny europejskiej, a uczynił wszystko, co możliwe, aby powstrzymać swego sojusznika od tego, by nie posunął się zbyt daleko. Tego samego dnia cesarz odpowiedział dłuższym telegramem, że chętnie objął zadanie pośrednika na prośbę o pomoc, wystosowaną do jego przyjaźni. W myśl tego natychmiast wdrożył akcyę dyplomatyczną w Wiedniu. Gdy ona była jeszcze w toku, nadeszła urzędowa wiadomość, że Rossya mobilizuje przeciw Austro-Węgrom.

Natychmiast cesarz ponownie wystosował telegram do cara, w którym zaznaczył, że przez mobilizacyę rossyjską przeciw Austryi jego rola pośrednicząca, którą objął na prośbę cara, jest na szwank narażona, jeżeli nie zupełnie uniemożliwiona. Mimo to prowadzono dalej w Wiedniu rozpoczętą akcyę, przyczem rząd niemiecki gorąco poparł propozycyę Anglii, uczynioną w podobnym kierunku. Co do tych propozycyj pośredniczących dziś miała w Wiedniu zapaść decyzya. Zanim ona nastąpiła, rząd niemiecki otrzymał urzędową wiadomość, że Rossya mobilizuje całą armię i flotę. Na to wystosował cesarz ostatni telegram do cara, w którym powiedział, że car zmusza go do podobnego zarządzenia. Cesarz w celu utrzymania pokoju światowego posunął się do ostatnich granic i nie ponosi on odpowiedzialności za nieszczęście, które obecnie grozi światu. Monarcha zawsze zachowywał wierną przyjaźń dla cara i narodu rossyjskiego. Pokój europejski może jeszcze być utrzymany, jeżeli Rossya przestanie zagrażać Niemcom i Austro-Węgrom.

Gdy rząd niemiecki na prośbę Rossyi pośredniczył, Rossya zmobilizowała wszystkie swe siły wojenne i tem samem zagroziła bezpieczeństwu państwa niemieckiego, które do tej chwili nie było przedsięwzięło żadnych zarządzeń wojskowych.

Tak więc nie przez rząd niemiecki, lecz raczej wbrew woli Niemiec, dowiedzionej czynem, nastała chwila, która wzywa siłę zbrojną Niemiec na pole walki.

Berlin, 1 sierpnia. O godzinie 11·45 wielkie masy ludności, śpiewając pieśni patryotyczne, udały się na ulicę pod Lipami. Przed pałacem kanclerskim na Wilhelmstrasse w oknie zjawił się kanclerz i gdy nastała cisza, wystosował do ludności następującą przemowę: W poważnej chwili panowie przyszli pod dom Bismarcka, aby dać wyraz uczuciom patryotycznym, przed dom Bismarcka, który z cesarzem Wilhelmem Wielkim i marszałkiem Moltkem stworzył państwo niemieckie. Chcieliśmy w tem państwie, które wybudowaliśmy przez 44-letnią pracę pokojową, żyć także nadal w pokoju. Cała działalność cesarza była poświęcona utrzymaniu pokoju. Aż do ostatniej godziny działał on dla pokoju europejskiego i dalej jest jeszcze czynny dla niego.

Jeżeliby wszystkie jego usiłowania okazały się daremnemi i jeżeli wyciągniemy miecz z pochwy, pójdziemy na pole walki z czystem sumieniem w przeświadczeniu, że nie my chcieliśmy wojny, lecz, że nam narzucono walkę o egzystencyę. Będziemy walczyli do ostatniej kropli krwi. W tej poważnej chwili przypominam panom słowa, które ks. Fryderyk Karol wypowiedział do Brandenburczyków: Niech serca wasze biją do Boga, ale pięści wasze niech biją wroga. Następnie wśród pieśni patryotycznych tłumy się rozeszły.

Berlin, 1 sierpnia. Obwieszczenie o zaprowadzeniu stanu grożącego niebezpieczeństwa wojny zwabiło na ul. Pod Lipami tłum wielotysięczny; czekano na powrót cesarza. Nastrój był poważny. Około godz. 3 dały się słyszeć sygnały automobilu dworskiego. W tej chwili tłum przerwał kordon policyi i otoczył samochód, w którym siedział cesarz i cesarzowa. Rozległy się frenetyczne okrzyki „hurra“. Cesarz dziękował widocznie wzruszony. Także następcę tronu z małżonką, oraz książąt Wojciecha, Oskara i Joachima witano z zapałem. Nieprzejrzany tłum ludzi parł ku Zamkowi cesarskiemu, gdzie manifestacye się powtórzyły.

Berlin, 1 sierpnia. Wczoraj po południu porucznik na czele oddziału straży wśród odgłosu bębna przy pomniku Fryderyka Wielkiego i w innych miejscach odczytał obwieszczenie najwyższego dowódcy w marchiach i gubernatora Berlina. w myśl którego w Berlinie i prowincyi Brandenburgii zaprowadzony zostaje stan wojenny. Publiczność przyjęła to obwieszczenie okrzykami „hurra“, oraz okrzykami na cześć pułku Aleksandra.

Kanclerz Rzeszy Bethmann-Hollweg o 3·30 udał się powozem z Zamku do pałacu kanclerskiego. Publiczność witała go z zapałem.

Po kolei przejeżdżali następnie książęta i księżne. Witano ich również owacyjnie. Automobil, w którym byli następca tronu i jego małżonka, otoczył ogromny tłum ludzi, tak, że przez pewien czas musiał stać w miejscu.

Bruksela, 1 sierpnia. Rząd zarządził mobilizacyę.

Haga, 1 sierpnia. Królowa wydała obwieszczenie, że Holandyi grozi niebezpieczeństwo wojny. Druga Izba została powołana.

Haga, 1 sierpnia. Królowa holenderska wczoraj o godz. 1 m. 30 po południu zarządziła natychmiast ogólną mobilizacyę.

Tokio, 1 sierpnia. Gazeta *Niszi Niszi* pisze: Japonia musi bezwarunkowo wyzyskać ewentualne trudności Rossyi do uregulowania sprawy mandżursko-mongolskiej. Wczoraj odbyła się Rada ministrów, która trwała długi czas.

Linz, 1 sierpnia. Poczta zagraniczna z Monachium nie przybyła.

Berlin, 1 sierpnia. *Local Anzeiger* donosi, że książę pruski Wojciech (Adalbert) zaręczył się z księżniczką Sasko-meiningeńską Adi.

Amsterdam, 1 sierpnia. Na podstawie obrad w Hadze między ministrami a bankierami z Amsterdamu postanowiono utworzyć nowy syndykat banków, któremu bank holenderski przyznać ma kredyt 200 milionów guldenów.

Drugą Izbę zwołano na posiedzenie nagłe. Na tem posiedzeniu ma być uchwalone przedłożenie znoszące szereg postanowień, ograniczających działalność banków i przyznające bankom udogodnienia.

Zurych, 1 sierpnia. Bank narodowy podwyższył dyskont na 5 i pół procent.

Paryż, 1 sierpnia. Gdy poseł socyalistyczny Jaurès z kilkoma przyjaciółmi siedział w kawiarni Croissant we framudze okna, nagle rozchyliła się kotara od strony ulicy i zanim Jaurès mógł zrobić jakiś ruch, nieznajomy człowiek dwoma strzałami z rewolweru zranił go w głowę. W kilka minut potem Jaurès umarł. Mordercę schwytano. Odmawia on wszelkich dat co do swojej osoby. Znaleziono przy nim dwa rewolwery i kartę wstępu na kursy w szkole w Louvres.

Londyn, 1 sierpnia. Król zaniechał wyjazdu na regaty i pozostał w Londynie.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

NADESŁANE.

ZMIANA MIESZKANIA.

Zakład dentystyczny prof. Uniw. lwowskiego
Dr. Teodora BOHOSIEWICZA
znajduje się obecnie
przy ul. 3-go Maja l. 12
w domu „Renesance".

FRANCENSBAD.
Dr. Stanisław PRZYBYLSKI
b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych.
„Palace-Hotel", wejście od KirchenStrasse.

Biura
Sokołowskiego
z ul. Jagiellońskiej 3
przeniesione
zostały na ul.
Trzeciego Maja
L. 5.

PRENUMERATĘ
na wszystkie czasopisma i dzienniki
krajowe i zagraniczne
przyjmuje
Biuro dzienników
SOKOŁOWSKIEGO
LWÓW
3-ego MAJA l. 5.

Dr. K. Podlewski
specyalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11—12 i od 3—5
ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła").

Pierwszorzędny a najtańszy skład
fortepianów, pianin
i fisharmonium
Prof. Fr. NEUHAUSERA i Sp.
Lwów, Batorego 11.

Przyjechali do Lwowa
dnia 1 sierpnia 1914.

Hotel Georgea. P.: Br. Czajkowski z Kamionki Wołoskiej.

Hotel Imperial. P.: J. hr. Męciński z Krakowa.

Hotel Dependance City. P.: Wł. Singalewicz

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 26 lipca 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	605·—	615·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	372·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	483·—	—·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·—	89·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·20	84·90
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·—	81·70
Tow. kred. gal ziem. 4½ los. 52 l.	87·30	88·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	88·20	89·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·70	81·40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·70	81·40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	80·30	81·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	79·60	80·30
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	79·30	80·—
„ „ „ 4 pr.	78·—	78·70
„ „ Krakowa	80·50	81·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·06	19·18
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	251·—	253·—
100 marek niemieckich	117·75	118·40

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 25 lipca 1914.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78·60	78·80
styczeń-lipiec	78·60	78·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	81·80	82·—
kwiecień-październik	82·20	82·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1680·—	1720·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	412·—	417·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	330·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98·50	98·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	79·—	79·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·45	85·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·40	103·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·30	106·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·10	85·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5⅝ pr. (ostempl. akcye)	426·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·80	85·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·35	83·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1886, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1888, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·50	88·50
Kol północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·10	88·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·25	84·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr	91·—	94·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	502·50	512·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	250·—	258·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	277·—	287·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·10	82·10
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.	101·—	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	80·—	80·30
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	79·40	80·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·10	100·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·20	—·—
Poż. serb prem. za 100 fr. 2 prc.	92·—	100·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	200·25	203·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	292·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	236·—	246·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·20	92·20
„ „ 50 lat. 4 pr.	91·50	92·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·—	90·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los 4½ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·30	81·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 lat.	87·50	88·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	89·25	90·25
Banku krajowego oblig komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	88·25	89·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr	80·75	81·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 złr.	75·85	76·85
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·60	82·60
Węg. gal. kol. em. 1879 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	104·—	105·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	23·50	27·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	487·—	497·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	56·50	60·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	45·—	49·—
„ „ węg. Tow. 5 złr	25·50	29·50
Losy fund Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·50	319·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3420·—	3430·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	484·50	485·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	735·50	736·50
Dolno-austr. tow. esk 400 kor.	689·50	690·50
Gal. banku hip. 200 złr.	604·—	606·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł	459·50	460·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1943·—	1953·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	534·50	535·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	255·50	256·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	400·—	410·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	958·—	968·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4770·—	4790·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł	483·—	487·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów okol. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	721·50	722·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2042·—	2062·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	777·—	779·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	231·—	235·—
Galic. kacpac. naft. Tow. 500 kor.	673·—	683·—
Schodnicy 500 kor.	337·—	343·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	345·—	349·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·17½	118·37½
Włoskie Banki	95·82½	95·97½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·24¾	24·28¾
Paryż za 100 franków	96·27½	96·47½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	251·25	252·25
Szwajcarskie Banki	96·25	96·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·29	19·33
20-markówka	23·63	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·17½	118·37½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·70	95·90
Ruble	251·37½	252·37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 9/14 (12) (190 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez adwokata dra A. Tilla we Lwowie, odbędzie się dnia 27-go sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 124, licytacya dóbr Kandlerówka II. lwh. 532 ks. gr. sądu obwodowego w Samborze.

Dobra te nie posiadają przynależności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenione na 22.842 k r. 56 h.

Najniższa cena wynosi 15.228 kor. 39 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 93.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sambor, 20 czerwca 1914.

L. N. VIII. b. 1226/2 (1683 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Kasinką-Myślenicami km. 89·000 do 72·800, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 17 sierpnia 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni wynosi 6000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyał w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamienia (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K	Oferta.
Moca	

której obowiązuję się (obowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnych zastrzeżeń.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy. które zbadałem (liśmy) na miejscu. są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . .
. . . . . .
. . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 19 .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. III. 1077/14 (24) (444 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Tarnopola, odbędzie się dnia 27-go lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 202 ks. gr. Tarnopol, młyn o sześciu kondygnacyach wraz z wewnętrznem urządzeniem, budynek administracyjny, hala maszyn, koprownia, magazyny, kotłownia, komin, budynek zawierający sklep i mieszkanie, stajnia, szopa położone na pb. lk. 927 i 929, pgr lk. 183 otoczona żelaznemi sztachetami i oparkanieniem drewnianem,

b) lwh. 203 ks. gr. Tarnopol, pbd. lk. 928 z oparkanieniem, na parceli tej wychodek,

c) lwh 206 ks. gr. Tarnopol, pgr. lk. 182/1 z oparkanieniem,

d) lwh. 5452 ks. gr. Tarnopol, pgr. lk. 197/1, 197/2, 235 z oparkanieniem.

Wartość szacunkowa:
ad a) 518.398 kor. 20 h.,
ad b) 8371 kor.,
ad c) 14 530 kor.,
ad d) 40.320 kor. 40 h.

Najniższa oferta:
ad a) 259 199 kor. 10 h.,
ad b) 4185 kor. 50 h.,
ad c) 9686 kor. 68 h.,
ad d) 26 880 kor. 27 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 26 czerwca 1914.

(1734 2—3)

Sądowa Hala Aukcyjna

we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Poniedziałek i wtorek, 3 sierpnia i 4 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite niedoręczone przesyłki pocztowe, a to: bielizna, książki, obrazy, skóra, ubranie i inne rzeczy.

Środa, 5 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, maszyna do szycia, towary kolonialne.

Czwartek, 6 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, pianino, konfekcya damska.

Piątek, 7 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary modne, towary żelazne.

Sobota, 8 sierpnia 1914 o godzinie 4 po południu: rozmaite meble i sprzęty domowe, konfekcya damska, towary galanteryjne.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna
c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.,
Lwów, dnia 30 lipca 1914.

L. cz. E. 999/14 (5) (1680)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Partacz odbędzie się dnia 28 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, w Zborowie licytacya:

a) realności obj. lwh. 669 ks. gr. gm. kat. Olejów,

b) realności obj. lwh. 753 ks. gr. gm. kat. Olejów,

c) realności obj. lwh. 984 ks. gr. gm. kat. Olejów, wraz z przynależnościami, składającemi się ad b) z drzew.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
ad a) 592 kor.,
ad b) 5059 kor., w czem mieści się wartość przynależności,
ad c) 985 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 394 kor. 67 h.,
ad b) 3372 kor. 67 h.,
ad c) 656 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 10 lipca 1914.

L. cz. E. 1300/14 (4) (1332)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zborowie, zastąpionego przez adw. dr. Wacyka, odbędzie się dnia 28-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 394 ks. gr. gm. Urlów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1250 kor.

Najniższa cena wynosi 833 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 1 lipca 1914.

L. cz. E. IV. 959/14 (9) (1512)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Anisfelda, odbędzie się dnia 28-go sierpnia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122, licytacya:

a) połowy realności lwh. 55,

b) połowy realności lwh. 57, oraz

c) 1/4 części realności lwh. 1239 ks. ks. gr. gm. Nowy Sącz.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 16620 kor.

Najniższa oferta wynosi 8310 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 10 lipca 1914

L. cz. E. 1063/13 (18) (1328)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Danyluk ur. Humeniuk w Bohatkowcach, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1914 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, w Wiśniowczyku licytacya:

a) 1/4 części lwh. 939 gminy Bohatkowce,

b) lwh. 333 gm. Bohatkowce,

c) lwh. 952 gm. Bohatkowce,

d) lwh. 826 gm. Bohatkowce.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 1/4 cz. lwh. 939 gm. Bohatkowce na 960 kor. 25 h.,

ad b) lwh. 333 powyższej gminy na 830 kor.,

ad c) lwh. 952 powyższej gminy na 215 kor 50 h.,

ad d) lwh. 826 powyższej gminy na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 573 kor. 50 h.,
ad b) 553 kor. 32 h.,
ad c) 143 kor. 66 h,
ad d) 800 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla powyższych praw naftowych.

Zarazem przyznaje się wierzycielowi popierającemu tytułem kosztów przedłożenia warunków licytacyjnych kwotę 7 kor. 60 h., jako dalsze koszta egzekucyjne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 858/14 (1697)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Leiby Sterna odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914, o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 474 ks. gr. Tustań, pbud. 33/1, na której stoi chata i kosznica, pbud. 115/4 ogród.

Wartość szacunkowa: 625 kor.

Najniższa oferta: 416 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 11 lipca 1914.

L. cz. E. 611/14 (5) (651)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Powiatowej Kasy oszczędności w Gródku Jagiellońskim strony egzekwującej, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godz. 11 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunkow licytacya następujących realności:

a) lwh. 362 ks. gr. Wiszenka, grunta orne,

b) lwh. 860 ks. gr. Wiszenka, grunta orne.

Wartość szacunkowa:
a) 450 kor.,
b) 400 kor.,

Najniższa oferta:
a) 400 kor.,
b) 266 kor. 66 h.,

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 1479/14 (5) (1725)

Strona zobowiązana: Wojciech Flis, zast. przez kuratora adwokata dr. Isenberga w Rozwadowie.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Walentego Kołdona odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914, o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 398 ks. gr. Rzeczyca długa, obj. pgrt 221/1, rola.

Wartość szacunkowa: 1826 kor.

Najniższa oferta: 1218 kor.

Do realności lwh. 398 obj. pgrt 221/1 należą przynależności, składające się z zasiewu, oszacowane na 20 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 6 lipca 1914.

L. cz. E. 686/14 (4) (1767)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa handlowego w Zborowie odbędzie się dnia 4 września 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12. w Zborowie licytacya:

1. realności obj. lwh. 514 ks. gm. kat. Sławna,
2. realności obj. lwh. 515 ks. gm. kat. Sławna,
3. realności obj. lwh. 516 ks. gm. kat. Sławna,
4. realności obj. lwh. 517 ks. gm. kat. Sławna,
5. realności obj. lwh. 518 ks. gm. kat. Sławna,
6. realności obj. lwh. 520 ks. gm. kat. Sławna,
7. realności obj. lwh. 521 ks. gm. kat. Sławna,
8. realności obj. lwh. 522 ks. gm. kat. Sławna wraz z budynkami,
9. realności obj. lwh. 523 ks. gm. kat. Sławna wraz z budynkami,
10. realności obj. lwh. 524 ks. gm. kat. Sławna,
11. realności obj. lwh. 526 ks. gm. kat. Sławna,
12. realności obj. lwh. 527 ks. gm. kat. Sławna,
13. realności obj. lwh. 528 ks. gm. kat. Sławna,
14. realności obj. lwh. 529 ks. gm. kat. Sławna,
15. realności obj. lwh. 530 ks. gm. kat. Sławna,
16 realności obj. lwh. 531 ks. gm. kat. Sławna,
17. realności obj. lwh. 533 ks. gm. kat. Sławna,
18. realności obj. lwh. 535 ks. gm. kat. Sławna,
19. realności obj. lwh. 536 ks. gm. kat. Sławna,
20. realności obj. lwh. 537 ks. gm. kat. Sławna,
21. realności obj. lwh. 538 ks. gm. kat. Sławna,
22. realności obj. lwh. 541 ks. gm. kat. Sławna,
23. realności obj. lwh. 546 ks. gm. kat. Sławna,
14. realności obj. lwh. 547 ks. gm. kat. Sławna,
25. realności obj. lwh. 560 ks. gm. kat. Sławna,

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:
ad 1. na kwotę 800 kor.,
ad 2. na kwotę 800 kor.,
ad 3. na kwotę 700 kor.,
ad 4. na kwotę 700 kor.,
ad 5. na kwotę 700 kor.,
ad 6. na kwotę 1400 kor.,
ad 7 na kwotę 1400 kor.,
ad 8. na kwotę 4850 kor.,
ad 9. na kwotę 1750 kor.,
ad 10. na kwotę 2100 kor.,
ad 11. na kwotę 1400 kor.,
ad 12. na kwotę 1400 kor.,
ad 13. na kwotę 800 kor.,
ad 14. na kwotę 1050 kor.,
ad 15. na kwotę 2450 kor.,
ad 16. na kwotę 740 kor.,
ad 17. na kwotę 720 kor.,
ad 18. na kwotę 700 kor.,
ad 19. na kwotę 700 kor.,
ad 20 na kwotę 700 kor.,
ad 21. na kwotę 700 kor.,
ad 22. na kwotę 700 kor.,
ad 23. na kwotę 700 kor.,
ad 24 na kwotę 700 kor.,
ad 25. na kwotę 700 kor.

Najniższa cena wynosi a to:
ad 1. kwotę 533 kor. 33 hal.,
ad 2. kwotę 533 kor. 33 hal.,
ad 3. kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 4. kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 5. kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 6. kwotę 933 kor. 33 hal.,
ad 7. kwotę 933 kor. 33 hal.,
ad 8. kwotę 3233 kor. 33 hal.,
ad 9. kwotę 1166 kor. 67 hal.,
ad 10. kwotę 1400 kor.,
ad 11. kwotę 933 kor. 33 hal.,
ad 12. kwotę 933 kor. 33 hal.,
ad 13 kwotę 533 kor. 33 hal.,
ad 14. kwotę 700 kor.,
ad 15. kwotę 1633 kor. 33 hal.,
ad 16. kwotę 493 kor. 33 hal.,
ad 17. kwotęą 480 kor.,
ad 18. kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 19. kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 20. kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 21. kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 22 kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 23. kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 24. kwotę 466 kor. 67 hal.,
ad 25. kwotę 466 kor. 67 hal.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wycią gkatastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i niewskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 10 lipca 1914.

L. cz. E. 673/14 (1757)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Piotra Kosińskiego w Łopuchowej, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwb. 217 ks. gr. Łopuchowa, 2/8 części realności,

b) lwh. 280 ks. gr. Łopuchowa, 2 8 części realności

c) lwh. 215 ks. gr. Łopuchowa, 2/24 części realności.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 128 kor. 56 h,
ad b) 1054 kor. 46 h.,
ad c) 11 kor. 93 h.
Najniższa oferta:
ad a) 85 kor 71 h.,
ad b) 702 kor. 98 h.,
ad c) 7 kor. 95 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Ropczyce, dnia 2 lipca 1914.

L cz. E. 1046/14 (1726)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Herscha Silbera starszego w Rozwadowie, odbędzie się dnia 26-go sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 733 ks. gr. Charzewice, obj. pbd. 276 z domem mieszkalnym.

Wartość szacunkowa 600 kor
Najniższa oferta 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 9 lipca 1914.

L. cz. E. 1356/14 (1732)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ilka Mielniczek, odbędzie się dnia 28 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya:

a) realności obj. lwh. 165 ks. gr. gm. kat. Urlów wraz z budynkami,

b) realności obj. lwh. 156 ks. gr. gm. kat. Urlów wraz z budynkami,

c) realności obj lwh. 495 ks. gr. gm. kat. Urlów wraz z budynkami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
ad a) na 5380 kor.,
ad b) na 500 kor.,
ad c) na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 3568 kor. 67 h.,
ad b 333 kor. 32 h.,
ad c) 666 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomoś i nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, 10 lipca 1914

L. cz. E. 193/14 (4) (1104)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31-go sierpnia 1914 o godzinie 3 30 po południu odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, w Andrychowie licytacya 3/4 części realności lwh. 750 gminy Andrychów, Franciszka Kurteckiego własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenione na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 koron. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 10 lipca 1914.

L. cz. E. 917/14 (8) (1731)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Pomorzanach, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Zborowie licytacya:

a) realności obj. lwh. 113 ks. gr. gm. kat. Bohutyn,

b) połowy z połowy lwh. 114 ks. gr. gm. kat. Bohutyn.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) lwh. 113 ks. gr. gm. kat. Bohutyn na 1640 kor., z czego potrąca się wartość służebności w kwocie 100 kor., a zatem na 1540 kor.,

ad b) wartość zaś 1/2 z 1/2 lwh. 114 ks. gr. gm. kat. Bohutyn na kwotę 5 kor., czyli łącznie na kwotę 1545 kor.

Najniższa cena wynosi 1030 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza ze zmianami w edykcie zawartemi i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżeej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i niewskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 10 lipca 1914.

L cz. E. 430/14 (4) (1748)

E d y k t.

Dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya 4/12 części realności lwh. 127 ks. gr. gm. Kosztowa obj. ocenionej na 1721 kor. 67 h., za najniższą ofertę 1147 kor. 74 hal. i 6/24 części realności lwh. 128 ks. gr. gm. Kosztowa obj. ocenionej na 151 kor. 79 hal., za najniższą ofertę 101 kor. 18 hal.

Poniżej najniższych ofert sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające przepisom ustawy które się zatwierdza, oraz kompletne akty odnoszące się do sprzedać się mającej nieruchomości, może każdy mający chęć kupienia przeglądnąć w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Dubiecko, dnia 6 lipca 1914.

L. cz E. 2589/14 (3) (1709 1—3)

E d y k t.

Dnia 24 sierpnia 1914 o godz. 9 rano, odbędzie się licytacya realności lwh. 442 gm. Sowliny.

Wartość szacunkowa wynosi 1200 kor.
Najniższa oferta wynosi 800 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 1 lipca 1914

L. cz. E. 242/01 (10) (1756 1—3)

E d y k t.

Dnia 13 sierpnia 1914 o godzin,e 9 rano, w sądzie Monasterzyska, biuro Nr. 4, odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 31 ocenionej na 700 koron,

2. realności lwh. 104 ocenionej na 2100 koron,

3. realności lwh. 362 ocenionej na 250 koron,

4. przynależności ad 2. ocenione na 297 kor. ks. gr gm Huta stara.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 466 kor. 66 hal.,
ad 2. — 1593 kor.,
ad 3. 180 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w kancelaryi sąd, biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. E. 2549/13 (15) (1703)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności miasta Jarosławia, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 14 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacya całej realności lwh, 58 gm. Kolbuszowa ocenionej na 15.320 kor Najniższa cena wynosi 7660 kor., całej realności lwh. 215 oszacowej na 1360 kor. Najniższa cena wynosi 680 kor., 1/2 realności lwh. 381 gm. Kolbuszowa oszacowanej na 100 kor. Najniższa cena wynosi 50 kor. i 1/2 realności lwh. 736 gm. Kolbuszowa oszacowanej na 20 kor. Najniższa cena wynosi 10 kor. zobowiazanych Abrahama i Hendli Geldzählerów własnych.

Realności powyższe będą sprzedawane razem.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kolbuszowa, dnia 17 lipca 1914.

L. cz. E. 1111//14 (5) (1267)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Süssla Wiesena w Rozwadowie, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 171 obj. pb. 203 z domem mieszkalnym i pgrt 22 (ogród).

Wartość szacunkowa 1164 kor. 75 h.
Najniższa oferta 582 kor. 38 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 9 lipca 1914.

L. cz. E. 289/14 (7) (225)

Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 568 ks. gr. Janów (1/2) dom z podwórzem i komórką.

Wartość szacunkowa 693 kor.,
Najniższa oferta 346 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. E 1624/13 (1321)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekucyjnej Ela Bronera w Turce nad Stryjem, odbędzie się dnia 27 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 6 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya 4/21 cz. lwh. 685 grunta orne.

Wartość szacunkowa 1797 kor. 90 h.
Najniższa oferta 1198 kor. 60 h.

Do realności lwh. 685 ks. gr. Koniów nie należą żadne przynalcżności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Starasół, dnia 18 lipca 1914.

L. cz. E. 4142/13, E. 27/14 (1733)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Baka i Israela Blausteina, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1914 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya: I. połowy z połowy realn. obj. lwh. 1588 ks gr. gm. Jezierna wraz z budynkami i przynależnością składającą się z 75 m. sztachet, II. realn. obj. lwh. 3182 ks. Jezierna, III. obj. lwh. 819 ks. Daniłowące, IV. realn. obj. lwh. 972 ks. Jackowoe-Serwyry.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na a to: ad I. na kwotę 1913 kor. 37 h. w czem mieści się już wartość przynależności, ad II na kwotę 200 kor., ad III na kwotę 2350 kor., ad IV. na kwotę 120 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 1275 kor. 58 h., ad II. 133 kor. 33 h., ad III. 1566 kor. 67 h, ad IV 80 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchumości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i td.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 11 lipca 1913.

L. cz. E. 2780/13 (14) (1721)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki kredytowej „Samopomoc“ i tow. w Radziechowie odbędzie się dnia 1-go września 1914 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacya następujących realności:

a) 1/24 części lwh. 146 ks. gr. Niwice, 1 parc. budowl z domem, stodołą, stajnią, szopą, 12 parcel gruntowych.

b) lwh. 1639 ks. gr. Niwice, 4 parcele gruntowe,

c) lwh. 1458 ks. gr. Niwice, 1 parcela gruntowa,

d) 2/24 części lwh. 146 ks. gr. Niwice, 1 parcela budowl z domem, stodołą, stajnią i szopą.

Wartość szacunkowa:
a) 101 kor.,
b) 400 kor.,
c) 200 kor.,
d) 202 kor.
Najniższa oferta:
a) 67 kor. 33 h,
b) 266 kor. 67 h.,
c) 133 kor. 32 h.,
d) 67 kor. 33 h.

Do realności lwh. 146 ks. gr. Niwice należą następujące przynależności: 1 topola, 12 drzewek małych i 10 metrów sztachet starych, oszacowane na 24 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wierzyciele hipoteczni zatrzymują swe prawo zastawu na rzeczonej realności bez względu na wysokość ceny przy licytacyi osiągniętej.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 10 lipca 1914.

L. cz. E. 3120/13 (21) (1524)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 września 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya:

a) całej realności lwh. 710, stanowiącej pbd. z domem i gonciarką, oraz pgr.,

b) 2/16 cz. realności lwh. 638, stanowiące pgr.,

c) 1/18 części realności lwh. 388,

d) 4/282 części realności lwh. 441,

e) 1/18 części realności lwb. 458,

f) połowy realności lwh 462,

g) całej realności lwh. 953, stanowiące pgr. gminy Szaflary.

Powyższe realności oceniono łącznie na 3041 kor. 94 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2090 kor. 59 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, 17 lipca 1914.

L. cz. E. 6683/13 (788)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2-go września 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 265 gminy Tuczapy,

b) połowy realności obj. lwh. 119 gm. Tuczapy,

c) realności obj. lwh. 766 gm. Tuczapy, Mykołaja Arbozaka Jurka własnych, składających się:

ad a) i b) z roli,

ad c) z chaty z zabudow. gospod. i ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się:

ad a) na 1380 kor.,

ad b) na 862 kor.,

ad c) na 2460 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 920 kor.,

ad b) 575 kor.,

ad c) 1640 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 3079/13 (1720)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Chaima Tenenbauma w Mukśniach, odbędzie się dnia 1 września 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 5/12 cz. real. 1566 lwh. ks. gr. Ohladów 6 parcel gr. 6 rola, 1 łąka.

Wartość szacunkowa 1750 kor.

Najniższa oferta 1166 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wierzyciele hipoteczni zatrzymują swe prawo zastawu na rzeczonej realności bez względu na wysokość ceny kupna przy licytacyi osiągniętej.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kanc Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomsści nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów' dnia 12 lipca 1914

L. cz. E. 597 14 (4) (1586)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 września 1914, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya:

1. realności obj. lwh. 1705 gm, Trójca, tudzież,

2. realność obj. lwh. 1879 gm. Trójca Anny Łukaszczuk własnych, składających się ad 1. z domu z ogrodem ad 2 roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę, ustala się: ad 1. na 1191 kor., ad 2. na 400 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 794 kor., ad 2. 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 3 lipca 1914.

L. cz. E. 5618/13 (4) (1491)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 września 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności lwh. 55 gminy Oleszków Stefana Włodczuka Hrycko własnej składającej się z roli.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytacyę ustala się na 280 kor. 96 h,

Najniższa cena wynosi 187 kor. 30 h., poniż j tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w niżej wymieu onym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałe o.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Zabłotów, dnia 3 lipca 1914.

L. cz. E. 2745/13 (10) (1765)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schame Alstera zast. przez Mozesa Gerstena w Krzywczycach odbędzie się dnia 18 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności:

a) lwh. 79,

b) lwh. 119,

c) lwh. 121,

d) lwh. 136 gm. Biłka królewska.

Z przynależnościami składającemi się ze studni, ogrodzenia, drzewostanu i inwentarza martwego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 9513 kor. 50 h.,

ad b) 1256 kor.,

ad c) 359 kor. 33 h.,

ad d) 900 kor.

Przynależności zaś na 631 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 6343 kor.,

ad b) 837 kor.,

ad c) 240 kor.,

ad d) 600 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kudienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. E. 8495/13 (5) (1747)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Izraela Józefa Tauba kupca w Wełdzirzu odbędzie się dnia 25 sierpnia 1914 o godz. 9 rano w biurze Nr. 9 Sądu tutejszego licytacya następujących realności:

a) całej realności lwh. 184 o łącznej powierzchni 81 ar. 58 m²,

b) całej realności lwh. 274 o łącznej powierzchni 40 ar. 85 m² i domu mieszkalnego,

c) całej realności lwh. 334 o łącznej powierzchni 2 h. 65 ar. 17 m² gminy kat. Iłemnia.

Powyższe realności oceniono na:

a) 2026 kor.,

b) 1718 kor,

c) 5316 kor.,

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

a) 1351 kor. 90 h,

b) 1145 kor. 32 h,

c) 3544 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 11 lipca 1914.

L. cz. E. 2677/13 (7) (1669 1—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Skałacie, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunkow licytacya następujących realności:

a) lwh. 1354 ks. grunt. gminy Kołodziejówka,

b) lwh. 39 ks. gr. Panasówka,

c) lwh. 366 ks. gr. Panasówka,

d) lwh. 518 ks. gr. Panasówka.

Wartość szacunkowa:

a) 1200 kor,

b) 300 kor.,

c) 805 kor.,

d) 1152 kor.

Najniższa oferta:

a) 800 kor.,

b) 200 kor.,

c) 536 kor.,

d) 768 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 18 lipca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 319/14 (1) (1752)

Edykt.

Przeciw Andrzejowi Kwarcie z Wysokiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Jana Padę w Wysokiej pozew o 410 kor.

Na podstawie pozwu wyzna zoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 18 sierpnia 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Kwarty ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 18 lipca 1914.

L. tab. 1499/12 (1633) (2—2)

Edykt.

Na wniosek gminy m. Przemyśla i Sydonii vel Schifry Schutz ur. Chajes aby tut. c. k. Urząd hipoteczny na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z daty Przemyśl, dnia 20 maja 1912 i oświadczenia z daty Lwów 11 Maja 1912 południową część parceli bud. lkat. 142 na dołączonym do tego kontraktu planie sytuacyjnym literami a, b, c, d, e, f; a oznaczoną o powierzchni 86.22 m. kwadr. czyli 23.96 sąż. kwadr. z realności lwh. 101 gm. Przemyśl obj. jakowolną od ciężarów hipotecznych wydzielił i gminę m. Przemyśla za właścicielkę tej części parc. bud. lkat. 142 przez jej przyłączenie do parc. grunt. lkat. 2702/1 wchodzącej w skład realności lwh. 30 gm. Przemyśl obj. gm. m. Przemyśla własnej zaintabulował, ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba i Katarzyny małż. Steigerów tudzież Józefa i Teresy małż. Frische na rzecz których wpisan ajest w poz. C. 1 lwh. 101 gm. Przemyśl obj. służebność okien i światła na powyższej parceli kuratorem adwokata Schwarza em. c. k. radcę Sądu kraj. z równoczesnem wezwaniem interesowanych ażeby pred upływem 30 dniowego terminu tem pewniej o swojej opozycyi i przeciw temu wydzieleniu tu sądownie donieśli, ileże w razie przeciwnym przyjętem zostanie że na to wydzielenie zezwalają i że swego prawa zrzekają się z chwilą, w której w księdze grunt. odpisanie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 261/14 (2) (1758)

Edykt.

Przeciw Teodozyi Leszczyszyn ze Skałatu, której miejsce pobytu obecnie jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Dmytra i Agnieszki Leszczyszynów pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 1334 i 1335 gm. kat. Skałat.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 sierpnia 1914, o godz. 8 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Teodozyi Leszczyszyn ustanawia się p. adwokata dr. Karola Gottfrieda w Skałacie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skałat, dnia 18 lipca 1914.

L. cz. C. IV. 106/14 (2) (1718 2—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Piotrowi Gadzickiemu wniósł Dmytro Turkot z Kaczanówki pozew o 620 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 26-go sierpnia 1914, o godz. 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem dr. F Gromnicki, adw. w Podwołoczyskach zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska. dnia 17 czerwca 1914.

Konkursa.

L. 97.913/II. (1684) (3—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. Męcina wielka z poborami 3 klasy 5 stopnia i tymczasowym ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego,

2. Tyszkowce z poborami 3 klasy 6 stopnia i tymczasowym ryczałtem 252 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi poczt i telegr. we Lwowie najpóźniej do 8 sierpnia 1914.

Lwów, dnia 22 lipca 1914.

C. k. Prezydent.
Wopaterni.

L. Prez. 557 (6/14 (1743) (3—3)

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przyjmie zaraz nadzwyczajnego pomocnika kancelaryjnego na 3 miesiące. Wymagana rutyna w sprawach księgi gruntowej i kancelaryjnych.

Podania wnosić najpóźniej do 31 lipca 1914.

Baligród, dnia 28 lipca 1914.
Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.

L. 2464 (1340)

Konkurs.

Celem nadania posady oficyała Rady powiatowej w powiecie rohatyńskim rozpisuje się niniejszem konkurs.

Mający chęć ubiegania o tę posadę winni przedłożyć najpóźniej do 30 września 1914 r. na ręce Wydziału powiatowego w Rohatynie podanie, do którego dołączyć należy:

1. świadectwo moralności,

2. dokładny opis dotychczasowego życia zajęć,

3. świadectwo ze złożenia egzaminu z rachunkowości państwowej,

4. świadectwo z ukończenia przynajmniej czterech klas gimnazyum, szkoły realnej lub zakładu równorzędnego,

5. dowód znajomości języka polskiego i rusikego w słowie i piśmie,

6. metrykę udowadniającą nieprzekroczony 40 rok życia.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca 2000 kor. i dodatek aktywalny 400 kor., jakoteż prawo do czterech kwinkweniów po 200 kor.

Posada zostanie nadana prowizorycznie.

Po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya, która nadaje urzędnikowi prawa określone statutem emerytalnym.

Podania nieodpowiadające warunkom konkursu będą zaraz zwracane.

Z Wydziału powiatowego.

Rohatyn, dnia 20 lipca 1914.

Zastępca Prezesa.

Emanuel Dültz m. p.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 245/14 Стов. IV. 199 (1430 3—3)

Вичеркнене фірми стоваришеня.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Добротів (Делятин).

Фірма звучить: Спілка господарско-торговельна „Згода", стоваришене зареєстровзне з обмеженою порукою в Добротові.

На загальних зборах дня 14 вересня 1913 ухвалено розвязане стоваришеня позаяк своєї дїяльности не розпочало в слїд зачим заряджує ся вичеркнене фірми стоваришеня з реєстрів заробково-господарских.

Дата впису: 19 марта 1914.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Віддїл II.

Станиславів, дня 19 марта 1914.

L. cz. Firm. 338/14 Stow. I. 649 (430)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Olesko.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Olesku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie z dnia 23 marca 1914 uchwaliło zmianę §§ 34 d), 36 d), 37, 52, 55 a), 57 i 77 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym protokole uchwał opiewają.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Mozes Stempel.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Szulim Harmelin z Oleska.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 19 maja 1914.

L. cz. Firm. 135/14 Oddz. A. I. 1 (431)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Żelechów wielki.

Brzmienie firmy: Izak Halpern, poddzierżawa prawa propinacyi w Żelechowie wielkim.

Zmiana firmy: Izak Halpern wyszynk trunków i napojów wyskokowych w Żelechowie wielkim.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: poddzierżawa prawa propinacyi odtąd wpyszynk trunków i napojów wyskokowych w Żelechowie wielkim.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów ,dnia 10 marca 1914.

L. cz. Firm. 297 Rg. A. II. 49 (496)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, pl. Halicki l. 12 a).

Brzmienie firmy: Błażej i Ska. ateiler sukień męskich we Lwowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: krawiectwo oraz wyrób i sprzedaż ubrań z dziedziny konfekcyi męskiej z materyałów własnych względnie zakupionych na rachunek własny.

Forma spółki: jawna od 1 lutego 1914.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Ludwik Mark kupiec we Lwowie ul. Trzeciego Maj l. 11 A) i Amalia Błażej prywatna w Czerniowcach ul. Główna 16.

Do zastępstwa uprawnieni obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy: następuje w ten sposób że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy obaj spólnicy.

Dzień wpisu: 13 marca 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 marca 1914.

L. cz. Firm. 465/14 Stow. V. 119 (413)

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uszew.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Uszwi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Uszew, dnia 15 marca 1914 r.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest:

a) wspólne przerabianie i spieniężanie mleka, produkowanego w gospodarstwach członków spółki,

b) szerzenie wiadomości co do umiejętnego chowu i żywienia bydła mlecznego i

c) wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiałowem.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zarząd spółki składa się z trzech członków t. j. z przełożonego zarządu ,jego zastępcy i kasyera.

W skład zarządu wchodzą: Michał Mleczko nauczyciel jako przełożony zarządu, Walenty Odreń rolnik jako zastępca przełożonego zarządu i Jan Kuzera rolnik jako kasyer wszyscy z Uszwi.

Podpis firmy: firmę spółki podpisuje pod wyciśniętą stampilią spółki przewodniczący względnie jego zastępca oraz jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: umieszczane będą na tablicy przeznaczonej dla ogłoszeń spółki przed jej lokalem a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: każdy członek musi mieć przynajmniej jeden udział w kwocie 5 koron. Obowiązkiem członka jest przytem deklarowa ć i wpłacić tyle udziałów po 5 kor., ile posiada krów w dniu podpisania deklaracyi przystąpienia do spółki albo w dniu 1 stycznia każdego roku wolno jednak członkowi deklarować większą liczbę udziałów.

Odpowiedzialność członka jest nieograniczona.

Każdy członek odpowiada nietylko swoim udziałem, ale nadto kwotą dalszą aż do dziesięciokrotnej wysokości udziału.

Wpisy szczegółowe: Rada nadzorcza składa się najmniej z 6 członków.

Data wpisu: 10 czerwca 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 570/14 Stow. I. 100 (414)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzezie.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Brzeziu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Wojciech Włodarz, Winty Włodek i Jan Szczepanik.

2. Członkowie zarządu wybrani: Ignacy Kamprat kierownik szkoły ludowej z Brzezia, Tomasz Górecki rolnik z Czyżowa Wojciech Bułat rolnik ze Szczytnik.

Przełożonym zarządu wybrano: Ignacego Kamprata, zaś dotychczasowego przełożonego ks. Zygmunta Migdała wybrano zastępcą przełożonego zarządu.

Data wpisu: 22 czerwca 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 250/14 Poj. I. 227 (418)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Huwniki.

Brzmienie firmy: Samuel Stummer.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa tartaku wodnego w Huwnikach.

Skutkiem zwinięcia interesu.

Data wpisu: 26 kwietnia 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział V.

Przemyśl, 25 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 364/14 Stow. II. 236 (429)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Hanaczów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Hanaczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Hanaczów, dnia 15 marca 1914.

Przedmiot przedsiębiorstwa.

a) udzielanie członkom pożyczek,

b) przyjmowanie na procent wkładek oszczędności i

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych swym okręgu to jest w Gminach Hanaczów i Hanaczówka.

Czas trwania: nieoznaczony.

Dyrekcya: ks. Antoni Romański proboszcz w Hanaczowie przełożony zarządu, Tomasz Łamasz naczelnik gminy w Hanaczowie zastępcą przełożonego zarządu, Józef Szczerba naczelnik gminy w Hanaczówce Piotr Rękisz i Jan Dżoga gospodarze w Hanaczowie członkowie zarządu.

Podpis firmy: pod pieczęcią firmy podpis przełożonego zarządu lub jego zastępcy i jednego członka zarządu.

Ogłoszenia: podpisywane przez przełożonego zarządu względnie rady nadzorczej lub ich zastępcę mają być umieszczane na odnośnej tablicy rozesłane przez cyrkularz ewentualnie umieszczane w „Gazecie dla spółek rolniczych".

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność: solidarna i nieograniczona.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 3 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 394/14 Stow. II. 42 (428)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobokwych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmienie firmy: Kasa handlowa w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 26 marca 1914 uchwaliło zmianę §§ 4 i 12 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym protokole uchwał.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Bernhard Mehlmann i Gerschon Mehlmann.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Izaak Gassenbauer kupiec w Glinianach.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. Firm. Cw. 381/14 Poj. I. 172 (423)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Radziechów i Witków.

Brzmienie firmy: Stanisław hr. Badeni dzierżawa propinacyi w Radziechowie i Witokwie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 323/14 Rj. A. I. 228 (9972)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm, oddz. A.

Siedziba firmy: Surochów.

Brzmienie firmy: Młyn turbinowy walcowy w Surochowie.

Posiadacz: Witold ks. Czartoryski.

Dla istniejącego zakładu udzielono prokurę: Antoniemu Kraussowi.

Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilią „Zarząd młyna surochowskiego Witolda ks. Czartoryskiego w Jarosławiu" położy swoje imię i nazwisko: Antoni Krauss.

Data wpisu: 16 maja 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 16 maja 1914.

Amortyzacye.

L. cz. A. VI. 372/11 (62) (440 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Towarzystwa „Ruska Ochronka w Tarnopolu" wdraża się postępowanie celem amortyzacyi losu tureckiego 400-frankowego Nr. 110.031, który rzekomo zaginął.

Wzywa się posiadacza powyższego losu, aby w przeciągu 3 miesięcy wykazał swe prawa do takowego, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu los ten będzie uznany za nieistniejący.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 22 maja 1914.

L. cz. T. II. 2/14 (1) (10972 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Meilecha Iroma, kupca w Rzeszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę w dniu 8 czerwca 1914 na jarmarku w Rzeszowie zagubionego weksla na blankiecie za 10 hal., wystawionego we Frysztaku dnia 24 grudnia 1913, na kwotę 100 kor. opiewającego, w 2 miesiące od daty płatnego, podpisanego przez Leibę Löwa i Henę Löw z Frysztaka w charakterze akceptantów i Rachelę Klagsbald z Frysztaka w charakterze żyrantki.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. T. 16/14 (2) (1096 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Kazimierza Bączkowskiego, właściciela dóbr w Szelpakach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo zagubionego blankietu wekslowego wedle skali należytościowej do wypełnienia aż do sumy 6000 kor. się nadającego, zaopatrzonego podpisami dr. Jana Dylewskiego, a to na pierwszej stronie jako wystawcy, a na drugiej stronie jako żyranta in bianko, oraz na pierwszej stronie podpisem Samuela Weissbroda, poza tem zaś zresztą wcale nie wypełnionego.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. T. V. 17/14 (2) (1217 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryem Schönwetter kupcowej w Rzeszowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie Nr. 187 na kwotę 50 kor., oraz na imię i nazwisko Mosesa Schönwettera opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 2 lipca 1914.

L cz. T. 16/14 (1) (1093 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Michała Żurakowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo zgorzałych książeczek wkładkowych Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, stow. zarej z nieogr. poręką, a to: Nr. 4890 z 1 lipca 1910 na 1654 kor. 04 h, Nr. 5403 z 27 lutego 1911 na 1027 kor. 61 h., Nr 5615 z 3 października 1911 na 1026 kor. 97 hal i Nr. 5939 z 7 lutego 1913 na 991 kor. 92 hal. opiewających, wystawionych na imię wnioskodawcy, a na okaziciela wypłacalnych.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. T. 22/14 (3) (1344 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Józefa Jarolima wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Przemyskiej Kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników Nr. 7841 na 1600 kor. opiewającej, a na nazwisko Józefa Jarolima wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 11 lipca 1914.

L. cz. T. II. 13/14 (1) (269 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Michała Pietronia, obywatela w Dobczycach na „górskiem". wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawcy skradzionych weksli, a mianowicie:

1) weksla, na 600 kor. opiewającego, bez daty wystawienia (wpisaniem r. 1913) i przez Jana Zielińskiego, listonosza w Dob-

czycach, jako akceptanta podpisanego, a zresztą niewypełnionego;

2) weksla, na 300 kor. opiewającego, bez daty wystawienia z wpisaniem r. 1913, przez Franciszka Bieńkowskiego w Dobczycach akceptanta podpisanego, a zresztą nie wypełnionego.

Posiadacza powyższych dwóch weksli wzywa się, aby przedłożył je tutejszemu sądowi w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 22 czerwca 1914.

L. cz. T. VI. 46/14 (2) (1211 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Ludwiki Hanusz w Krakowie, ul. Karmelicka 42, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 303.669, wystawionej na imię Ludwiki Hanusz, a opiewającej na kwotę 1116 kor. 93 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

Czasokres ten liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu edyktu w gazecie urzędowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. T. 13/14 (1) (712 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Spółki kredytowej „Samopomoc", stow. zarej. z ogr. por. w Podkamieniu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Podkamień, dnia 5 czerwca 1913, opiewającego na 720 kor., przez Jana Pawluka, Katarzynę Dmytrów ur. Mielniczuk i Jana Dmytrów akceptowanego, płatnego dnia 15 października 1913, zaopatrzonego żyrem A. Zukera.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go tutejszemu sądowi w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Złoczów, dnia 27 czerwca 1914.

L. cz. T. IV. 3/14 (2) (816 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Honoraty Flasińskiej, służącej w Wiedniu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie Nr. 4156, na imię i nazwisko Honoraty Flasińskiej i na kwotę 54 kor 33 h opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 4 marca 1914.

L. cz. T. 13/14 (2) (1426 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi i Wincentego Kapuścińskich z Pniowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawców zagubionej lub im skradzionej książeczki wkładkowej Kasy zaliczkowej w Nadwórnej Nr. 1524, na imię Maryi i Wincentego Kapuścińskich wystawionej, a opiewającej na kwotę 350 koron 91 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20 maja 1914.

L. cz. T. VI. 45/14 (2) (1627 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Włodzimierza Cieplika w Krakowie, ul. Krowoderska l. 13, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej c. k. Filii uprzyw. galic. Banku hipotecznego w Krakowie dnia 6 grudnia 1913 L. 25464, wystawionej na los turecki Nr. 697.599.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu powyższa karta zastawnicza za nieistniejącą uznaną zostanie.

Czasokres ten liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu w gazecie urzędowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. T. 12/14 (1434 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mendla Tabaka, ajenta w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Stanisławowa Nr. 1540, wystawionej na imię Mendla Tabaka, opiewającej na kwotę 181 kor 35 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 16 maja 1914.

L. cz. T. 15/14 (3) (1423 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Weisblütha, zarobnika w Stanisławowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Stanisławowa Nr. 4253, na imię Józefa Weissblütta wystawionej, a opiewającej wedle stanu 1 stycznia 1914 na kwotę 211 K 39 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9 czerwca 1914.

Spadki.

L. cz. A. XII. 464/12 (14) (1223 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy cyw. w Krakowie ogłasza, że dnia 22 listopada 1912 w Krakowie zmarł Michał Schwarz.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Maryi Danglowiczowej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem ustanowionym dla nieobecnej dr. Maksymilian Nadel.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII.
Kraków, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. A. X. 240/14 (5) (1638 3—3)
Edykt
zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. sąd powiatowy w Krakowie wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po błp. Adolfie Alterze Herschu Gottliebie zmarłym dnia 9-go maja 1914 w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 17 sierpnia 1914, o godzinie 10-tej przed południem, w biurze Nr. 57, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział X.
Kraków, dnia 16 maja 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **222**, 5^{40}, 625□), 725, **845**, 955, 110*), **125**, **220**§), 530, 757†), **810**, 932
*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 715, 1136, **147**§), **215**, 525, 1030, 1048†)
†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **1210**, 520††), 541*), 735, 1028†), **145**, 535, **631**, 928
*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1105, 1158§)
§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 830, 955, 144, 830

Ze Sokala: 705, 836*), 125, 720
*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

Z Jaworowa: 804, 429

Z Podhajec: 1112, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 656, 1116, **133***), **200**, 506, 1012, 1031†)
†) z Krasnego. *) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 734*), 1054, 1003
*) z Winnik.

Ze Stojanowa: 931, 612

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 712*), 1036, 325*), 944
*) z Winnik

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **1235**, 355, **830**, 855, 126†), **205**§), **245**, 335*), 550, **700**, 735, 1115
*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 606, 1038, **200**, **245**§), 255†), 840, 1118
†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **245**, 610, **915**, 1003, **230**, 312*), 552†), 750††), 1058
*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1000§), 147, 655, 740, 1106
§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 655, 905, 540, 1056

Do Sokala: 750, 225, 750, 1135*)
*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 553, 453*)
*) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 846, 555

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 621, 1100, **213**, **258***), 312†), 901, 1135
†) do Krasnego, *) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Podhajec: 607, 134*), 514§)
*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 905, 617

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 626, 153*), 534§), 727
*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic:
codziennie: od 1 maja do 30 września 654, 730
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154, 341, 515, 730, 930
od 1 października do 30 kwietnia 728
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1100

Z Janowa:
codziennie: od 17 maja do 15 września 1010
od 1 czerwca do 31 sierpnia 108.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia 911.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia 1020

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 600
codziennie: od 1 maja do 30 września 414
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1231, 235, 414, 615, 835
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 235, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1005

Do Janowa:
codziennie: od 17 maja do 15 września 300
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 109

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 31 sierpnia 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych

i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gleshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Droga i Tania Nauka. W gazecie „Gwiazdka Cieszyńska" Nr. 37 z d. 8 maja, a w „Gazecie Narodowej Nr. 101 z d. 14 maja 1912 r. i w wielu innych gazetach z 1912 r., wydrukowano artykuł p. t. **„Droga i tania nauka".** Żalił się we Lwowie krawiec p. Św. przed swoim stałym kundmanem p. P. t. biuralistą, że musi robić ogromne wydatki wynoszące przeszło 2.500 kor. rocznie na opłatę szkół i na korepetycye, nie licząc w to kosztów utrzymania 5-rga swoich dzieci. Biuralista p. Pot. pocieszył majstra p. S. w ten sposób: Ja nie mogę się skarżyć na podobne koszta. Pomimo 2-klasowego wykształcenia mego w szkole realnej, uzupełniłem dalszą moją edukacyę przez pilne i wytrwałe samokształcenie się. Szczególniej zaś przyswoiwszy sobie gruntownie języki: niemiecki, angielski, francuski i rossyjski z pomocą **Samouczków Reussnera,** bez nauczyciela, zajmuję dziś, dzięki znajomości korespondencyi w tych językach, stosunkowo świetną posadę z roczną **płacą 5.000 koron.** — Przytem dzieci moje przygotowałem gruntownie sam przed oddaniem ich do szkół, we wszystkich przedmiotach szkolnych, więc teraz nie potrzebuję opłacać korepetytorów. Przeciwnie, starsze dzieci moje nauczają młodsze pod moim dozorem i kierunkiem, a oprócz tego zajmują się także po za domem korepetycyami dobrze płatnemi, za które zarabiają razem więcej niż 2.800 koron rocznie, a to głównie dzięki znajomości języków nowożytnych, nabytej ze **Samouczków Reussnera,** za które wydatek kilku koron zwrócił mi się już dawno z lichwiarskim procentem. Albowiem, nauczywszy się z nich sam, nauczyłem potem moje dzieci nowożytnych języków i mogę jeszcze teraz otrzymać z powrotem wydatek zrobiony na **Samouczki,** które uważam za listy zastawne, przynoszące wysoką dywidendę. **Samouczki Reussnera** sprzedają wszystkie księgarnie. Po otrzymaniu 15 hal. na opłatę poczty wysyła **Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie** I-szy zeszyt próbny **Samouczka bezpłatnie.**

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2 „ „ „	Nr. III.	2 kol. 30 hal.
1/2 „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska	Nr. U.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3.

Naprzeciw Katedry.

PORTRETY

Adama Mickiewicza

Ks. Józefa Poniatowskiego

Jana Dąbrowskiego

Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów

w gustownych ramach i za szkłem

są do nabycia po 8 koron

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

URZĄDZENIA BIUROWE

STANISŁAW ABL

LWÓW, SYKSTUSKA 3.

TABLICE i NAPISY

z metalu lane oraz mosiężne grawirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., tablice graniczne i drogowskazy dla Rad powiatow., odznaki dla straży wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik.

Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585

Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.

Cenniki bezpłatnie.

Walka z gruźlicą!

— Stowarzyszenie galicyjskich drukarzy we Lwowie wydało seryę, składającą się z 10 sztuk, pięknie kolorowanych huculskich kart widokowych pędzla znanego artysty-malarza I. TRUSZA (Wodospad Prutu, Chłopiec huculski, Kapliwiec, Dziecko huculskie, Widok z Diłka, Kamień Dobosza, Huculi trębici, Widok z Jamny) i D. OLAŃSKIEGO (Dom zdrowia drukarzy w Mikuliczynie, Cerkiew w Mikuliczynie). — — — —

— Cena jednej seryi tylko — — —

1 korona!

— Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat.— — — — — —

— Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na sanatoryum piersiowo chorych drukarzy w Mikuliczynie. — —

— Zamówienia i pieniądze uprasza się posyłać pod adresem sekretarza Stowarzyszenia: P. BUNIAK, LWÓW, Ul. SKRZYŃSKIEGO 14, 112. (Galicya, Austrya.). — — — — — — —

Walka z gruźlicą!

Fryzyerka

MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi

ulica Łyczakowska l. 23.

Zmiana lokalu!

KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy

przeniesli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy

Hetmańskiej l. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Do zawierania ubezpieczeń życiowych posagowych, na renty, indowych i dla dzieci pod nader korzystnymi warunkami, niskiemi premiami, nadaje się najbardziej

ALLIANZ

Akcyjne Towarz. ubezpieczeń na życie i renty.

Filia dla Galicyi i Bukowiny

Lwów, ul. Zimorowicza l. 5. I. p.

Zdolnych i rutyn. agentów poszukuje się.

WYSIEWKI

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Świeży miód wprost z ula, najsmaczniejszy. — Miodobranie cały lipiec. Gęstopłynna patoka „rarytas" 8 kor. 50 hal. za 5 klgr. franko. Korzeniewicz, em. naucz. Iwaneczany.

Prawnik poszukuje zajęcia popołudniowego. Wiadomość: ul. Rzeźbiarska l. 5 I. piętro drzwi Nr. 12 a, (ganek na prawo).

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korasp.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya powiatowej Kasy oszczędności w Myślenicach uchwałą z dnia 28 lipca 1914 z powodu wojennych sytuacyi, przewidując raptowne wycofywanie wkładek oszczędności — przedłużyła dotychczasowy termin wypowiadania tychże aż do odwołania, a mianowicie:

Przy wkładce	od 200 K do 500 K	—	15 dni,
	od 500 K do 1000 K	—	30 dni,
	od 1000 K do 2000 K	—	60 dni,
	od 2000 K do 4000 K	—	90 dni,
	od 4000 Koron zwyż	—	120 dni.

Myślenice, dnia 28 lipca 1914.

Powiatowa Kasa oszczędności w Myślenicach.

Zastępca prezesa.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913 **„Sport im Bild", „Die Woche", „Meggendorfer Blätter", „Die Muskette", „Simplicissimus",** komplety **„WĘDROWCA"**

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.